Nr. 71. Czwartek 27 Marca 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od 15 do 23 marca r. b. ustał księgosusz w Ostrowie barańskim i tuszowskim, Komorowie, Rusinowie, Weryni, Brzostowej górze, Trzęsówce, Jagodniku w powiecie kolbuszowskim; w Dąbrówce, Radomyślu. Wadowicach górnych, Wadowicach dolnych, Rydzowie, Goleszowie, Woli wadowskiej i Podbużu w powiecie mieleckim; w Głowaczowej w powiecie pilzneńskim; w miasteczku Lubyczy w powiecie rawskim; w Siedliszczanach i Nagnajowie w powiecie tarnobrzeskim.

Wybuchł zaś w Sokołowie w powiecie kolbuszowskim; w Rzędzianowicach w powiecie mieleckim; i na przedmieściu Horaczkówka miasta Tarnowa.

Dnia 23 marca r. b. panował księgosusz w zakładzie kontumacyjnym w Husiatynie, Młodowie, Lubaczowie, Ostrowcu, Szczutkowie, Krowicy lasowej, Łukawicy, Reichau, Łowczy w powiecie cieszanowskim; Radgoszczy i Odporyszowie w powiecie dąbrowskim; Krządce, Dzikowcu, Cmolasie i Sokołowie w powiecie kolbuszowskim; w Złotnikach, Maliniu, Gawłuszowicach, Rudzie, Dulczy małej, Babiszu ad Brzeście i Rzędzianowicach w powiecie mieleckim; w Nisku. Pysznicy, Kopkach, Rudniku, Koziarni, Wiatrówce ad Nart, Bielinach, Tarnogórze, Bilińcu, Stróży, Szyperkach, Ulanowie, Bukowinie, Łętowni, Wulce łętowskiej i Jeżowem w powiecie niskim; w Róży w powiecie pilzneńskim; w Grabinach w powiecie ropczyckim; w Baranowie, Przewozie, Dęby i Porębach dębskich w powiecie tarnobrzeskim; w Pośklu ad Pogorska wola i na przedmieściu miasta Tarnowa w powiecie tarnowskim.

Od dnia 10 stycznia do 23 marca r. b. było w 16 powiatach 81 miejscowości zarazą dotkniętych.

Z ogólnej liczby bydła rogatego tych miejcowości 35 994 sztuk, padło w 172 zagrodach 338, ubito zaś 1114 chorych i 984 podejrzanych o zarazę. Ogólna strata wynosi zatem 2436 sztuk. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 24 marca 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 marca.

Za bezwzględność w dążeniu do raz wytkniętego celu nazwano ks. Bismarcka typem polityka realnego, a jego nieszczęśliwego współzawodnika Napoleona III typem polityka idealnego, zapewne za wygłoszone raz zdanie: Tylko Francuzi zdolni są podjąć wojnę za ideę! To odróżnianie polityków realnych od idealnych brane jest zazwyczaj w fałszywem znaczeniu. Jeden z najznakomitszych współczesnych publicystów niemieckich trafnie powiedział, że dobra polityka musi być realną ale powinna być przy tem i idealną, wielcy mężowie stanu zaś muszą być nietylko realnymi lecz i idealnymi politykami. Realna polityka polega na trafnem ocenieniu podstawy działania i sił służących do dyspozycyi, na zręcznem wyzyskaniu tych sił w celach nietylko jasno, lecz nadto w ten sposób określonych, że są możliwemi do osiągnięcia. Idealna polityka buduje dopiero plany na takiem trafnem określeniu celu i środków a plany te opierają się na wyższej, w dalszą przyszłość sięgającej idei a nie na przemijających, dorywczych korzyściach. Jasną jest zatem rzeczą, że polityka idealna i realna muszą się nawzajem uzupełniać, jeżeli chodzi o osiągnięcie wyższych i trwałych celów. Jeżeli zaś oba te pojęcia nietylko się nie uzupełniają wzajemnie lecz owszem pojmowane są jako sprzeczności wykluczające się nawzajem, to nie ma mowy o wyższych celach, nie ma mowy o wielkich mężach stanu.

Idąc za temi wskazówkami znakomitego publicysty niemieckiego trzeba uznać ks. Bismarcka, jako twórcę zjednoczonych Niemiec, także za polityka idealnego a Napoleonowi III odmówić nie można tego, że był także politykiem realnym, zwłaszcza w pierwszym okresie swojego panowania. W końcu jednak w obu tych wielkich politykach wyrobiła się jednostronność. W Napoleonie III przemogła fantazya nad realnemi motywami i ztąd jego upadek a w ks. Bismarcku dziś realizm działania nie jest kierowany wyższemi ideami i ztąd te liczne trudności, z jakiemi na każdym kroku walczy tylko połowicznemi środkami.

Dla objaśnienia tej uwagi wskazujemy na ostatnie dwa lata rządów ks. Bismarcka. Jak małą jest rola potężnych Niemiec i wszechwładnego kanclerza w sprawie wschodniej, jeżeli ją porównamy z rolą, którą odegrały małe Prusy z Bismarckiem na czele! Wtedy całej akcyi przyświecała wielka idea przekształcenia Niemiec i w ogóle całego składu zachodniej Europy, a dziś w wielkiej kwestyi wschodniej wszystko się kończy na połowicznem rozwiązaniu zagadnień, na ratowaniu pokoju w najbliższym okresie bez wyższej idei, któraby stanowiła program przyszłości. Ostatnie dzieło ks. Bismarcka, traktat berliński, posiada wszelkie znamiona tego dorywczego utylitaryzmu. a postępowanie dyplomacyi niemieckiej w ostatnich czasach może tylko potwierdzić opinię, że Niemcom nie chodzi o trwałe i stanowcze uregulowanie stosunków na Wschodzie, lecz tylko o zażegnanie niebezpieczeństwa bezpośrednio grożącego. Ztąd pochodzi to kolejne przechylanie się na stronę Rossyi i Anglii, tolerowanie podstępnych zamachów na wykonanie traktatu i usuwanie się od wszelkiej inicyatywy w rozgraniczeniu tych wpływów różnorodnych, które na półwyspie bałkańskim nawzajem się paraliżują, a tem samem budzą obawy nowych zatargów. Byle tylko nie wrzała tam otwarta wojna, byle tylko żaden cień nie padał na przyjaźń serdeczną między Niemcami a Rossyą. oraz na przyjaźne stosunki z innemi mocarstwami, zresztą wszystko nie ma dla ks. Bismarcka aktualnego znaczenia.

Nie inaczej dzieje się na polu spraw wewnętrznych. W kwestyi socyalizmu nie wskazał ks. Bismarck wyższego jasnego celu, poprzestając na chwilowem tamowaniu niebezpieczeństwa zapomocą wyjątkowej ustawy, w walce z liberalizmem stanął w połowie drogi i zniósł nadspodziewanie obojętnie klęskę poniesioną w parlamencie z powodu t. z. ustawy kagańcowej, wreszcie w rokowaniach z Watykanem nie wytknął nowego kierunku stosunkom państwa do kościoła i nie spieszy się wcale ani z zerwaniem rokowań ani z zrobieniem stanowczego kroku naprzód. Wszędzie panuje połowiczność w środkach, niejasność w celach i brak wyższej idei kierującej. Tylko w sprawie ekonomicznych stosunków odsłonił ks. Bismarck swoje zamiary całkiem jawnie i choć go nazwano dyletantem, nie wahał się pod-

---

LISTY PARYSKIE

Pierwsza niedziela wiosny. Pola Elizejskie. Ogród Tuileryów. Maryonetki, karuzele, kramiki i reszta wiosennych przyborów. Pierwszy letni kapelusz. Z Wersalu do Paryża. Niezadowolenie mniejszości. Amnestya dla Paryża. Znowu projekt posągów. Niebezpieczeństwo możliwego pospiechu. Historya kompozytora antipatryotycznego. Wyroki potępiające i — apoteoza. *Etienne Marcel*. Jeszcze teatr liryczny. Mała opera a nie operetka. *Fatinitza* i p. Suppé. Jak Francuzi sobie pochlebiają.

L.

(Dokończenie.)

Raz w ten sposób rozpoczęta kampania, gdy zwłaszcza atakowany ani myślał upokorzyć się i przebłagać albo zapłacić swoich przeciwników, poszła konsekwentnie i *crescendo* przy każdem pojawieniu się nowej kompozycyi potępionego artysty. Na każdym kroku imię Ryszarda Wagnera, które dla Francuzów jest *l'abomination de la desolation*, rzucane było w oczy autorowi *la Danse Macabre*, a kiedy przed dwoma laty ówczesny dyrektor teatru lirycznego, p. Venantini, wystawił wielką czarodziejską operę p. Saint-Saens *la Timbre d'argent*, sprzysiężona przeciw kompozytorowi klika tak dobrze zawczasu użyła broni, którą Bazyli w *Cyruliku sewilskim* tak wymownie zaleca, a po przedstawieniu z tak gorącym patryotyzmem niezmordowanie protestowała przeciw wagnerowskim naleciałościom, grożącym godności sceny francuzkiej, że prawdziwi znawcy nie wiedzieli, czy śmiać się czy ziewać za te niedorzeczne, niczem nieusprawiedliwione deklamacye, a masy publiczności, kierujące się zawsze zdaniem dzienników, jakie codziennie czytają, nie chciały nawet pójść posłuchać tych niby niemieckich herezyj i po czterech czy pięciu przedstawieniach partytura *Srebrnego dzwonka* spoczęła na półkach teatralnej biblioteki.

P. Saint-Saens, zniechęcony, wyjechał na jakiś czas za granicę; w Belgii, w Niemczech, w Warszawie, kompozycye jego i talenta egzekucyi jako pianisty i organisty znalazły jednozgodne i nadzwyczaj pochlebne uznanie, ale w Paryżu położenie tego znakomitego artysty było tego rodzaju. że ani mógł pomyśleć, żeby jakie sceniczne jego dzieło doczekało się przedstawienia w jakimkolwiek teatrze stolicy.

Dziś, i to już mniej więcej od miesiąca, wszystkie dzienniki o niczem więcej nie mówią, tylko o niesłychanych zaletach wielkiej opery p. Saint-Saens p. t. *Etienne Marcel*, przedstawionej w Lyonie, której przeniesienia na scenę paryzką domagają się wielkim głosem. Od razu wszyscy sprawozdawcy (zaproszeni i sprowadzeni osobnym pociągiem, najętym przez dyrektora teatru lyońskiego) przyznają panu Saint-Saens „nieocenione zdolności wynajdywania szlachetnych melodyi i nowych wdzięcznych harmonij, urozmaiconego orkiestrowania, naprzemian delikatnego i potężnego, wzruszającego i porywającego, struktury prawdziwie teatralnej, najdokładniejszych proporcyi scenicznych, zręcznie kombinowanych kontrastów, gdzie potrzeba potężnych efektów a nadewszystko łatwej improwizacyi melodyjnych, czysto-francuzkich frazesów, tak prostych a pięknych, że się narzucają jak niepozbyte wspomnienia nawet najmniej muzykalnym słuchaczom."

A to wszystko dlatego, że tytuł nowej opery pana Saint-Saens, którą dyrektor teatru w Lyonie, wiedziony republikańskim instynktem, nie wahał się na własne ryzyko wystawić w stolicy tylu pamiętnych rozruchów, jest: *Etienne Marcel*.

Trudno bo byłoby jak na dziś wynaleźć szczęśliwszą treść do opery. Rzecz dzieje się w chwili, kiedy Francya poniosła ową straszną klęskę pod Poitiers, kiedy król Jan został wzięty jako jeniec przez księcia Edwarda angielskiego, a dzięki dwuletniemu rozejmowi, wyjednanemu przez papieża, młodziuchny delfin. Karol, szczęśliwie uprowadzony z pola bitwy, został przez zgromadzone w paryżu generalne stany mianowany regentem królestwa. Wkrótce potem lud podniecony przez ambitnych malkontentów, pragnących skorzystać z zamięszania, pod pozorem przeciążenia podatkami i nadużyć faworytów dworu, oddał się pod kierunek Stefana Marcel, starszego w cechu kupców *(prévôt des marchands)*, wzywając go, aby zaradził złemu w samym zarodzie, „choćby krew miała popłynąć, choćby przyjść miało do wojny domowej."

Pierwszy akt przedstawia nam obraz ulicy w 1358 r. Mieszczaństwo i gmin w burzliwem usposobieniu, naturalnie nie bez częstych zaglądań do półgarncówki, czeka przybycia Stefana Marcel, który ma dać spiskowym hasło uderzenia na zamek. Nadchodzi córka Marcela, Beatrix, którą żołdactwo napastowało na ulicy. ale ją obronił młody rycerz Robert de Loris, koniuszy Delfina. Beatrix kocha skrycie Roberta, ale ojciec nie odda jej nigdy jednemu z popleczników dworu. Akt kończy się pełnem entuzyazmu wezwaniem: „do broni!"

Pierwszy obraz drugiego aktu wprowadza nas do pałacu Delfina, gdzie już doszły odgłosy buntu ulicznego, a za chwilę odgłosy te zmieniają się w gromy. Marcel na czele zbuntowanych rozbija bramy królewskiej rezydencyi. Tłum wpada rozkiełznany, krwi chciwy i na stopniach tronu zabija hrabiego Clermont, marszałka Normandyi, którego oskarżają o wszystkie uciski i nadużycia. Lud nie ma jak się zdaje pretensyi do samego młodego Delfina. Marcel ofiaruje mu godność i insygnia mieszczanina paryzkiego, to jest kapelusz w kolorach miasta, i młody książę bez obrony zezwala na wszystko w milczeniu.

Scena się zmienia. W drugim obrazie jesteśmy w mieszkaniu naczelnika kupieckiego cechu. Żona i córka Marcela oczekują z niecierpliwością i obawa rezultatu ruchu spiskowych. Nadchodzi Robert de Loris, bo trzeba przecie choć jednego duetu, aryi i romansu w charakterze miłośnym. Kochankowie gruchają w najlepsze, kiedy jak piorun z nieba wpada nieubłagany sędzia, ojciec. W tym finale autor libreta p. L. Gallet, może niechcący ale zanadto wyraźnie spotkał się z taką samą jota w jotę sytuacyą w *Żydówce* Halevego, co nawiasem mówiąc, nie przeszkadzało kompozytorowi pozostać w całym tym ustępie zupełnie sobą samym, bez żadnego, mimowolnego nawet naśladowania owego pierwowzoru.

Trzeci akt znowu jest najzupełniejszem przeniesieniem na scenę całego wstępu z hugonowskiej *Notre dame de Paris*. Na placu przed katedrą różnorodna hałastra uliczna, żebracy, nierządnice. cyganie, żołdacy, obchodzą świętojańską sobótkę spiewem, tańcami i hulanką. To naturalnie stanowi tylko ramę, która pozwoliła kompozytorowi wprowadzić kilka lekkich śpiewek, malowniczych, charakterystycznych chórów, a nadewszystko baletu, bez którego dziś wielka opera obejść się nie może.

Robert de Loris przebrany za żebraka, oddaje Beatryczy list, w którym podaje jej plan wspólnej ucieczki. Poznany przez Eustachego, nikczemnego awanturnika, jakich nigdy nie brak przy rozruchach ludowych, zginąłby tym razem, gdyby go nie ocalił Jehan Maillard, ławnik cyrkułowy, usiłujący podkopać wpływ i władzę Stefana

nieść celów reakcyjnych z energią, która zapowiada stałość niewzruszoną.

Rada państwa.

Podajemy pierwsze z przemówień p. dr. Weigla w komissyi budżetowej w sprawie rekonstrukcyi biskupstwa krakowskiego:

Nie zabrałem głosu zaraz na początku toczącej się właśnie dyskusyi raz dlatego, aby panu ministrowi spraw duchownych pozostawić sposobność do zaznaczenia swego własnego i całego rządu w tej sprawie stanowiska, jak to uczynił też codopiero z naciskiem wcale niezwykłym i z prawdziwem przedstawieniem wam opłakanego stanu rzeczy; powtóre dla tego, że pragnąłem wprzód poznać wasze na sprawę tę zapatrywania, oraz trudności czynione wnioskowi rządowemu, zanimbym jako poseł krakowski własne wypowiedział zdanie.

Nie zwykłem. Panowie, często was nużyć przemówieniami i pozbawiać was czasu drogiego; śmiem przeto tuszyć, że tem chętniejszy dacie mi posłuch dzisiaj w sprawie tak wielkiej wagi i doniosłości dla dawnej stolicy polskiej. Upraszam przeto o chwilę spokoju i owej cierpliwości poważnej, jakiej sam przedmiot wymaga. (Komisya się ucisza.)

Nasamprzód zaś proszę was, byście należycie zechcieli pojmować stan rzeczy, jasno zdać sobie sprawę i ustawicznie mieć na pamięci, że nie chodzi tu bynajmniej o kreowanie nowego biskupstwa ani też o reaktywowanie byłego, któreby już istnieć było przestało, lecz tylko o obsadzenie stolicy biskupiej, istniejącej już od dziewięciu wieków, a osieroconej od lat czterdziestu i trzech, odkąd ostatniego rzeczywistego biskupa... usunięto. Od tej chwili ważny ten urząd arcypasterski sprawowany był li przez administratorów, póki nie nastał ostatni, przed laty ośmnastu, w stopniu wikaryusza apostolskiego. Ten administrator dzisiejszy na tej posadzie dłużej już pozostawać nie może i nie powinien. Powiedział wam to co dopiero pan minister zwięźle i wcale zrozumiale, wykazując, do jakiej ostateczności rzeczy doszły. To samo powtarzam i ja. Zechciejcie zwolnić mię od przykrości dotykania się raz jeszcze szczegółowo tej sprawy arcyniemiłej, zwłaszcza, że pochlebcy i służalcy administratora pragną ściągnąć na mnie pozory osłaniania się nietykalnością poselską, a przemilczają, że dzienniki krajowe ogłaszały listy otwarte do pana ministra wyznań, kreślące szczegółowy obraz ciężkich przeciw osobie dzisiejszego administratora zarzutów z wyraźnem wezwaniem, aby im albo kłam zadał, albo pociągnął redakcye do odpowiedzialności przed sądem, gdzieby dostarczyć mogły dowodu prawdy. Administrator jednak troskliwie unikał podjęcia tak jawnie rzuconej mu rękawicy, a służalcy jego woleli natomiast z nieuszanowaniem miejsc świętych, jak gdyby ambona sceną była, a kościół widownią igrzysk skandalicznych, rzucić się na mnie i oplwać zarazem jadem w pisemkach swoich, obrzucając także błotem niemiłych administratorowi kapłanów, znanych i wielce zacnych, za co bynajmniej przezeń skarceni nie zostali.

Wystarczy przeto, jeśli uroczyście wam zaręczę, że po tem, co się działo w roku ubiegłym, po nadużyciach, jakich najzacniejsi i najpoważniejsi kapłani odeń doznawali, po jego obejściu się z kolegą naszym ks. Chełmeckim i po zrażeniu sobie zarówno duchowieństwa, jak ogółu ludności z małemi wyjątkami, po tem wszystkiem nakoniec, coście przed chwilą usłyszeli w zwrotach tak wymownych z ust J. Eksc. pana ministra, złe doszło już ostateczności i stało się sprawą iście piekącą. Dodam tylko, że gorszego już nic być nie może; a więc zaradzenie złemu jest nieodzowną, nieodpartą koniecznością i stać się powinno bez wszelkiej już zwłoki.

Niesłusznie, panowie, zrażacie się kosztami i płonną obawą większych jeszcze w przyszłości wydatków. Kapituła bowiem ma własne fundusze; pałac biskupi zaś już z tytułu opustoszałości musi być zrestaurowany; koszt tego ostatecznie nie będzie zbyt wielki. Dopłata zaś 3500 zł. do dzisiejszych 8500 zł. jest niczem w porównaniu z złem, jakie nią zażegnacie, i do zdobyczy moralnych, jakie osiągniemy. Niebezpieczna propaganda szerzących się idei nowoczesnych i zgubny jej wpływ na obałamucone skrajnemi teoryami umysły nie mógłby się rozpościerać w społeczeństwie polskiem, któremu idee te tak wstrętne, między czeladzią i ludnością wiejską, jak mówią, a nawet między kandydatami stanu nauczycielskiego, gdyby stojący na czele dyecezyi rządca nie był odsunął się od duchowieństwa i od ludności, umiejącej czcić swoich kapłanów, byle na to zasługiwali. Postawmy na czele dyecezyi, tak dawnej i niegdyś tak świetnej, męża zacnego, kapłana światłego, z namaszczeniem i wiarą, z miłością i cnotą, a przylgnie doń z całem przywiązaniem zacne duchowieństwo i ludność; jednym będzie on wzorowym przewodnikiem, drugiej jaśniejącym przykładem.

Stałe obsadzenie stolicy biskupiej takim kandydatem jest nietylko miejscowem żądaniem naszem, lecz i obowiązkiem i zadaniem samego rządu, a raczej nieodzowną potrzebą państwową, jak właśnie ją nazwał pan minister wyznań.

Zechciejcie przeto do mieszczących się w już budżecie 8500 zł. dodać żądane przez rząd 3500 zł., aby złożyć tę skromną płacę 12.000 zł. dla stałego biskupa w stołecznym ongi grodzie Królestwa Polskiego, na stolicy biskupiej, której świetnej przeszłości nawet p. Menger, acz przeciwny dotacyi, nie mógł odmówić świadectwa i słuszności. Uwzględnijcie nadto, że gród ten jest dziś stołecznem miastem Wielkiego Księstwa Krakowskiego, nie zaś powiatu, którýby tak łatwo było połączyć z dyecezyą tarnowską, jak niektórym się widzi. Na odwrót także niełatwo połączyć dyecezyę tarnowską z krakowską, liczącą 150.000 dusz, gdy tymczasem tarnowska ma ich około 1,200.000 zł. Jeżeli przezacny i sędziwy kapłan, piastujący dziś pastorał dyecezyi tarnowskiej zgadza się nawet na odłączenie ziemi wadowickiej i części Bocheńskiej, świadczy to raczej, że mu już dzisiejszy obszar dyecezyi za wielki. Potrzeba więc bardzo zastanowić się nad tem, czy takie połączenie od Wisły aż po San byłoby wogóle praktycznem i pożytecznem, i czy ostatecznie Rzym mógłby się zgodzić na zwinięcie dyecezyi tarnowskiej dla powiększenia krakowskiej. Mojem zdaniem daleka to i długa droga, a nam natychmiast potrzeba dyecezyi.

Dla tego nie ociągajcie się, Panowie, uchwalić tę kwotę tak małoznaczącą; bo gdybyście — przepraszam za otwartość — o jeden dzień w roku mniej dyskutowali, oszczędność na dyetach poselskich pokryłaby te 3500 zł. jeszcze z nadwyżką (Wesołość).

Posłowie Polacy głosują bez dyskusyi za wydatkami niezbędnie potrzebnemi w interesie państwa. Nie mówię tu o wydatkach milionowych, jak naprzykład na regulacyę Dunaju; ale nawet na miejscowe potrzeby Wasze, drobniejsze, choć niezmiernie jeszcze większe od dopłaty na uposażenie biskupa w Krakowie, czego n. p. onegdaj przy podniesieniu etatu na policyę wiedeńską po nas doświadczyliście. Z naszej strony z całą wyrozumiałością głosowano za niem, bo okazała się niezbędna tego potrzeba dla bezpieczeństwa publicznego. Zechciejcie i wy, panowie, po tem, co wam pan minister tak wymownie powiedział, jak równie z przemówienia mojego, jeśli w niem jest coś przekonywającego, nabrać przekonania, że ustalenie dotacyi biskupiej dla Krakowa jest niezbędne, że jest to, jak powiedział JEksc. pan minister, potrzeba państwowa. Nie możecie przeto odmówić jej bez lekceważenia żywotnich interesów państwa, kościoła, religii i moralności.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Grecko-tureckie układy).

Ateński korespondent *Polit. Corresp.* pisze pod dniem 15 marca: „Po podpisaniu irady sułtańskiej, w której udzielono Muktarowi baszy dawno zapowiedzianego pełnomocnictwa i potrzebnych instrukcyj, rozeszła się w Konstantynopolu pogłoska, że Grecya gotowa jest przyjąć wspaniałomyślne koncesye Porty. Innego jednak, jak się zdaje, byli zdania reprezentanci Francyi i Włoch, którzy z góry oświadczyli, że Grecya nie może się zgodzić na zawarte w tej iradzie propozycye. W skutek tego udał się w. wezyr Chajreddyn basza do sułtana, aby uzyskać nowe pełnomocnictwo dla Muktara, przedstawiając, że w przeciwnym razie Grecya będzie prosiła mocarstwa o medyacyę, przyczem podniósł także, że medyacya mocarstw równałaby się w obecnej chwili egzekucyi. Ale te usiłowania w. wezyra nie odniosły pożądanego skutku. Muktar basza powtarzał aż do znudzenia po kilkakroć swe dawne propozycye a przyparty przez komisyę grecką do muru, przyznał w końcu, że i nowe instrukcye nie uznają podstawy, na jakiej Grecya chciałaby prowadzić rokowania. Dzisiaj wyjechała więc komisya grecka z Prevezy, a już poprzednio wysłał jej minister Delijannis rozkaz, aby skłoniła komisarzy tureckich do podpisania generalnego protokołu ze wszystkich posiedzeń, w których ma być przedewszystkiem skonstatowany fakt, że komisarze tureccy nie chcieli przyjąć za podstawę rokowań odnośnego artykułu traktatu berlińskiego. Akta odbytych posiedzeń będą ogłoszone w swoim czasie a wtedy wyjdą na jaw bardzo ciekawe rzeczy. Pełnomocnicy tureccy starali się przy każdej sposobności wywieść w pole swoich greckich kolegów. I tak n. p. Abeddin bej, który później został zastąpiony przez Constanta baszę, usiłował dowieść Grekom, że kongres berliński oznaczył rzeki Salambrio i Kalamę jako ostateczną granicę Grecyi. Z powodu ciągłych prowokacyj jedynego dziennika opozycyjnego *Hora*, inspirowanego przez byłego ministra Trikupisa, musiała wreszcie prasa porzucić swoją dotychczasową przesadną powściągliwość. Trikupis radzi już od kilku tygodni odwołać natychmiast komisyę grecką z Prevezy i upatruje w jej dłuższym pobycie w tem mieście tylko słabość rządu greckiego, która zachęca Portę do coraz dalszych machinacyj. Trikupis robi rząd za tę sytuacyę odpowiedzialnym i uderza nań gwałtownie, zarzucając mu nieudolność, przedewszystkiem zaś ministrowi spraw zewnętrznych. Dzienniki urzędowe utrzymują natomiast, że cierpliwość Grecyi jest jedynym pewnym środkiem do ocalenia interesów swoich, że środka tego doradzała także Francya. Na dzisiejszej naradzie ministeryalnej zastanawiano się nad wygotowanym przez Delijannisa projektem okólnika do mocarstw z prośbą o interwencyę. Projekt ten został przyjęty, ale dopiero wtenczas będzie rozesłany, gdy komisya dla rektyfikacyi granic ostatecznie się rozwiąże. Większa część osób towarzyszących wspomnianej komisyi już powróciła do Aten, tak, że obecnie bawią w Prevezie jeszcze tylko prezydent komisyi generał Soutzos i major Kolokotronis."

(Księga błękitna w sprawie wojny z Zulusami.)

Ogłoszona dnia 21 marca księga błękitna o wojnie zuluskiej zwraca na siebie w wysokim stopniu uwagę kół parlamentarnych. Najnowsze depesze ministra kolonij do Bartle Frere'a dowodzą dostatecznie, że gabinet londyński nie pochwala jego polityki. W depeszy z 19go marca wyraża minister kolonij Hicks Beach naganę swoim podwładnym. Naganą tą wytrącił rząd broń z ręki opozycyi, która gotowała się do nowego ataku. W każdym jednak razie znajduje się rząd w dość dziwnem położeniu, jeśli mimo udzielenia nagany, chce Bartle Frere'a pozostawić na dotychczasowem stanowisku i oświadcza, że nie stracił do niego zaufania. Wątpić jednak można, czy Frère zgodzi się na taką propozycyę, skoro już publicznie został zganiony. Zdaje się, że złoży swój urząd a z nim razem lord Chelmsford. Ten ostatni pisał pod dniem 9 lutego do ministra wojny, co następuje: „Uważam sobie za obowiązek zakomunikować panu moje zdanie, iż ze względu na przyszłe wypadki życzyćby sobie należało, aby jeden oficer w randze generał-majora przybył natychmiast do południowej Afryki. Już w czerwcu oświadczyłem poufnie naczelnemu komendantowi wojsk, że wskutek ciągłych kłopotów i w skutek fizycznej i umysłowej wytężonej pracy, siły moje są w wysokim stopniu stargane. Co wtenczas czułem, czuję dzisiaj w daleko większej jeszcze mierze. Jego Ekscellencya sir Bartle Frère przyłącza się do tego mego przedstawienia, i zwrócił moją uwagę na to, że oficer ów powinienby posiadać odpowiednie kwalifikacye, aby w charakterze wysokiego komisarza mógł zostać jego następcą. Czyniąc panu to przedstawienie nie potrzebuję zapewniać, że mojem najusilniejszem staraniem będzie według sił spełniać obowiązki moje w służbie Jej król Mości." Zdaje się więc, że ani Frère ani też Chelmsford nie są bardzo zachwyceni obecnem swojem stanowiskiem i nie powinno nikogo dziwić, gdyby obadwaj wyraźnie prosili o uwolnienie od służby. Nietylko im ale i parlamentowi wydaje się nieco dziwnem postępowanie rządu, który gani swoich podwładnych a mimo to pozostawia ich w urzędzie. Zdaje się, że rząd chciałby tem zrzucić z siebie odpowiedzialność, bo w wspomnianej depeszy z 19go marca zarzuciwszy sir Bartle Frère'owi, że nie wstrzymał się z rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich przeciw Zulusom, dopóki nie zasięgnął instrukcyj od rządu, tak powiada Hicks Beach dalej: „Rząd Jej krol. Mości jest zupełnie świadomy nadzwyczaj daleko sięgającego pełnomocnictwa udzielonego panu i odpowiedzialności, jaka jest połączona z urzędem pana jako wysokiego komisarza Jej król. Mości w południowej Afryce; i z przyjemnością daje piękne świadectwo wielkiemu doświadczeniu, zdolności i energii, jakie pan okazałeś w spełnianiu ważnego i tru-

---

Marcel. Widać, że przed pięciu wiekami wszystko już na bożym świecie działo się tak samo jak za naszych czasów i że sławne *ôte-toi de là* itd. nie jest wynalazkiem dziewiętnastego wieku.

Lud uznaje w pięknym Robercie jedynie niewinnego zakochanego, bierze go pod swoją opiekę, a Stefan przekonywa się o niestałości ludu, który dziś depce pod nogami to, co wczoraj uwielbiał, albo odwrotnie.

Nikczemnik Eustachy stara się korzystać z tego położenia i podstępnie namawia Stefana, aby w nocy, przy bramie S. Dyonizyusza, której klucze są w jego rękach, oddał Paryż w ręce Karola, króla Nawarry, zapewniając, że zostanie za to prawą ręką innego władcy. Marcel waha się, ale ambicya, żądza godności, zaszczytów i władzy zwyciężają. Napróżno Beatrix błaga go, aby nie gubił ojczyzny, a Robert zapewnia mu przebaczenie i łaskę Delfina. Marcel udaje się nocą do bramy Dyonizyusza i tu czuwający Jehan Maillard zabija go i otwiera bramę Delfinowi i jego stronnikom, a lud sypie kwiaty pod nogi młodego księcia, którego pałac zburzył i splamił krwią przed kilku dniami.

Najwidoczniej nie ma nic nowego pod słońcem.

Do takiej treści, żeby sam autor *Tanhäusera* i *Nibelungów* napisał muzykę „najabsolutniejszej przyszłości", przekonany jestem, że słuchacze w Lyonie i recenzye dzienników paryskich znaleźliby w niej najczystszy wyraz i charakter francuskiego patryotyzmu, cóż więc dziwnego, że p. Saint-Saens odrazu stał się i ogłoszony został wielkim mistrzem, „którego dawno przeczuwano" ale dopiero w *Stefanie Marcel* odgadnięto, a ta opera tak niesłychaną „furorę" wywołuje, że gasną przed nią, naturalnie pod względem polityczno-patryotycznym i *Niema z Portici* i *Wilhelm Tell* i rzecz dziwna, krytycy poznali się na niej tak dokładnie, pomimo, że jak sami przyznają, w Lyonie z bardzo prostych zresztą powodów, nie ma ani takich artystek i artystów, jak Miolan, Carvalho, Reszke, Krauss, Faure, Guillard i inni, i tamtejsza obsada ról według własnych słów krytyków przedstawia zbiór talentów albo jeszcze nierozwiniętych, albo już zupełnie odkwitłych, orkiestra słaba, chóry trudne do utrzymania w harmonii i mnóstwo innych stron równie albo jeszcze bardziej ujemnych.

Ale libretto!!!

Jeżeli *Etienne Marcel* zostanie przedstawiony w Paryżu, a w takim razie należałoby mu się miejsce w teatrze Wielkiej Opery, to niezawodnie publiczność tego teatru nie dałaby się wyłącznie pociągnąć rewolucyjnym charakterem libretta ale zalety muzyki znalazłyby należne im uznanie i p. Saint-Saens, jeżeli w istocie — czego można się spodziewać po jego dotychczasowych dziełach okazujących niepospolity talent i wysoką naukę — w operze tej wzniósł się do niezwykłej doskonałości, stanąłby jednym krokiem w szczupłym szeregu mistrzów harmonii, stanowiących sławę swego narodu i czasu. Ale jak się zdaje, pewna koterya wprawia w ruch wszelkie możliwe sprężyny, aby ten nowy obraz powstań ludowych zastawić jako ucztę tutejszym niższym warstwom społeczeństwa.

W tym celu starają się jeszcze raz przeprowadzić próbę owego teatru lirycznego, który tyle już razy niemiłosiernie zbankrutował z powodu braku specyalnych widzów i słuchaczów, bo doświadczenie przekonało, że dla całej masy amatorów muzyki, jakiej stała i przejezdna ludność Paryża dostarczyć może, Wielka Opera, Opera komiczna, Renaissance, Variétés, Bouffes, Folies Dramatiques i Nouveautés, bawiące się w opery i operetki, stanowią więcej, niż dostateczną produkcyę melodyi i harmonii dramatycznej. Nowa próba proponowanego teatru lirycznego może się powieść na niejaki czas, z powodu wskazanej w *Stefanie Marcel* specyalnie pociągającej strony extra-muzycznej, ale takich *Marcelów* nie można sypać jak z rękawa i jeżeli jakiemu kompozytorowi nie przyjdzie na myśl, dla przypodobania się specyalnej publiczności, zamówić sobie libreto z textu *Assommoir* pana Zoli, to można na pewno zapowiedzieć, że „popularno-liryczny" teatr, proponowany w tej chwili, nie doczeka się siwych włosów — zawsze tylko dla braku słuchaczów *sui generis*.

Tymczasem rzeczywiście amatorowie dobrej muzyki nie czekają, żeby ich żandarmami sprowadzono do teatrów, jeżeli tylko strawa, jaką im podają, odpowiada delikatnemu usposobieniu ich smaku. Swieże tego dowody mamy naprzykład w teatrze opery komicznej, gdzie p. Merimée pokazał, że trzyaktowa partytura *la Courte échelle* nie będąc wielką operą, nie jest jednak operetką i że muzyka może być lekką, żywą i wesołą, nie potrzebując być trywialną; a teatr *Nouveautés* zapewnił sobie na długi czas świetne interesa kasowe wystawieniem znanej zapewne większej części moich czytelników *Fatinitzy* p. Suppé. Teatr *Nouveautés* wziął ją wprawdzie pośrednio, z drugiej ręki, bo z Brukselli, gdzie była w tłómaczeniu francuskiem z powodzeniem przedstawioną. Krytyka tutejsza tym razem tak dalece okazała się bezstronną dla cudzoziemskiego kompozytora, że nietylko znajduje jego muzykę żywą, dowcipną, zgrabną i oryginalną, ale nawet „prawie paryską".

Nie wiem, czy ten ostatni przymiotnik trafi do przekonania p. Suppé, ale mogę go zapewnić, że w pojęciu Francuzów, wyrażenie to jest synonimem nieledwie najwyższej doskonałości.

Paryż 15 marca.

J. Bohdan.

dnego zadania. Tylko z wielką przykrością widzi się zmuszonym oświadczyć się za wyrażonem przezemnie zdaniem z powodu, żeś pan zaniechał obrać drogę, którą, jak to z wyłuszczonych powodów wynika, w obecnym przypadku obrać byłeś powinien. Rząd nie wątpi jednak, że dalsza pańska działalność będzie tego rodzaju, iż nie da powodu do powtórzenia tej skargi; rząd nie życzy sobie także odbierać panu w obecnem krytycznem położeniu rzeczy dotychczasowego zaufania, które dzisiaj bardziej jest potrzebne aniżeli kiedykolwiek, jeśli trudności nasze w południowej Afryce mają być skutecznie usunięte."

W depeszy z 20 marca zastanawia się Hicks Beach nad rozstrzygnięciem sporu granicznego przez Bartle Frérea i nad warunkami postawionemi królowi Zulusów. W pierwszej sprawie powiada minister: „Nie mogę obecnie szeroko się rozwodzić nad tem rozstrzygnięciem, chciałbym tylko zauważyć, że się skłaniam do zapatrywania, iż postawione Cetewayowi żądanie, aby uznał prywatne prawa europejskich osadników na terytoryum, które zostało ogłoszone zuluskiem, mogło być ograniczone tylko do takich przypadków, w których rzeczywiści *bona fide* nabywcy ulepszyli swoje posiadłości przez budowy, plantacye lub w jakikolwiek inny sposób, i że prawa takich osób mogły być dostatecznie zabezpieczone przez oddanie ich w opiekę brytyjskiego rezydenta, oczywiście z zastrzeżeniem płacenia czynszu dzierżawnego w dowód uznawania zwierzchniej władzy króla zuluskiego." Minister kolonij nie chce jednak w tej sprawie wypowiedzieć ostatecznego sądu. W sprawie warunków, jakie należy postawić królowi Zulusów po ukończeniu wojny, zastrzegając sobie zmiany, jakieby się mogły okazać potrzebnemi wskutek dalszego przebiegu wypadków, odwołuje się minister na swoją depeszę z 14go grudnia, w której wypowiedział zdanie, że „byłoby błędem utrzymywać, iż naszych stosunków z Zulusami nie można polepszyć bez anneksyi terytoryalnej i dodał, że według jego zdania „możnaby Zulusami rządzić bardzo dobrze przez ich naczelników w ten sposób, iżby się stali pożytecznymi i spokojnymi sąsiadami."

KRONIKA

= **Dochód czysty** z koncertu urządzonego przez p. Ludwika Marka na korzyść mieszkańców Szegedynu wynosi 437 zł., którą to sumę złożył p. Marek w prezydyum c. k. Namiestnictwa.

= **Wykup mesznego.** Od czasu wprowadzenia w życie ustawy z dnia 27 maja 1873 (N. 253 D. u. kr.) o wykupie robocizny, prawa mlewa, mesznego, skopczyzny, proskurnego i t. p. świadczeń jako też danin uiszczanych w naturaliach i pieniądzach klasztorom, kościołom i plebanom, polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach, zgłoszono po koniec grudnia 1878 r. do wykupu 1840 spraw. Z tych załatwiono do końca grudnia 1878 roku ostatecznie 1157 spraw a 27 spraw zostaje w toku rekursu. Oprócz tego wydano prowizorycznych wyroków 25, odesłano strony do drogi sądowej w 19 wypadkach, a w 175 sprawach odstąpiły strony za obopólnem porozumieniem od zgłoszenia. Z końcem więc miesiąca grudnia 1878 roku pozostało do załatwienia 437 spraw. Jako wynagrodzenie za wykup prawa mesznego i innych danin przyznano uprawnionym do końca grudnia 1878 r. kapitał w ogólnej kwocie 623.938 zł. 88½ cent. w. a.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w niedzielę wieczorek muzykalny pod dyrekcyą pana Ludwika Marka.

— **Towarzystwo lekarskie.** Na posiedzeniu towarzystwa lekarskiego oddziału lwowskiego postanowiło zgromadzenie wysłać telegram gratulacyjny Kraszewskiemu z powodu 50 letniego jubileuszu w zawodzie literackim. Dr. Szeparowicz przedstawił chorego ze złamaniem kości ramieniowej, wyleczonego za pomocą nowego opatrunku z gipsu i przędziwa. Oprócz tego przedstawił dwóch chorych ze zwężeniem krtani, oglądanych dawniej na posiedzeniu towarzystwa, a leczonych z pomyślnym skutkiem świeczkami cynowemi. Dodatkowo pokazał inne świeczki do rozszerzania krtani t. j. kauczukowe, wedle Schröttera. Odbyła się następnie dyskusya nad odczytem dr. Jasińskiego z poprzedniego posiedzenia: „Jakie leczenie suchot daje najpomyślniejsze rezultaty?" Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę dnia 29 b. m. o godzinie 6 wieczorem w ratuszu, na którem odczytaną zostanie rozprawa: „O czynności mięśni brodawkowych serca i w jaki sposób zwierają się zastawki żylne?"

— **Sprostowanie.** W wczorajszym artykule wstępnym w wierszu 10 od dołu wydrukowano mylnie „w całej Sabaudyi" zamiast „w całej Lombardyi."

(*P*) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego instytuował się kanonicznie dnia 3 b. m. ks. Mikołaj Rozdzielski, pleban w Leżajsku na probostwo w Sokalu; ks. Teodor Karpiak, administrator probostwa w Miliku dnia 5 lutego b. r. na probostwo w Ustrzykach dolnych; ks. Emilian Hruszkiewicz, wikary w Horucku dnia 5 marca b. r. na probostwo w Nakonecznem; ks. Piotr Łucki, wikary w Samborze dnia 6 marca na probostwo w Chiszewicach. Zmarli: ks. Mikołaj Gutowski, pleban w Hermanowicach dnia 11 lutego b. r., ex currendo administracyę tego beneficyum objął ks. Teofil Daszkiewicz, pleban w Niżankowicach; ks. Michał Nasalski, pleban w Przyłbicach dnia 28 lutego b. r.; administracyę tego probostwa powierzono ks. Włodzimierzowi Nasalskiemu, byłemu administratorowi probostwa w Porzyczu Grunt. Ks. Michał Mudrak, administrator probostwa w Baszni, przeniósł się jako taki do Hłumczy; ks. Piotr Jesyp z Hłumczy do Baszni. Ks. Konstanty Kozłowski, były wikary w Mostach wielkich, objął administracyę probostwa w Ulicku. Ks. Bazylemu Dranowi powierzono administracyę probostwa w Cetuli. Ks. Kornela Ginielewicza, byłego administratora probostwa w Caryńskiem przeznaczono na koadyutora ks. Antoniemu Bańkowskiemu plebanowi w Siedliskach. Konsystorz biskupi przeznaczył nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Cypryana Jasienieckiego do Starejsoli; ks. Grzegorza Lwa do Turzego; ks. Dyonizego Pełesza do Uścia ruskiego; ks. Piotra Hodowańskiego do Sośnicy; przeniósł zaś wikarych: ks. Konstantego Kozłowskiego z Horucka do Mostów wielkich; ks. Teodozego Szawińskiego z Szczawnika do Wojkowej. Ks. Maksymilian Ziatyk, nowowyświęcony kapłan objął administracyę probostwa w Barańczycach. Do zakładu presbitorów w Przemyślu przyjęto ukończonych alumnów: Emiliana Hryniewickiego, Antoniego Kmicikiewicza, Aleksandra Mićkiewicza i Antoniego Szwedzickiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Cetynii jedyna siostra księcia czarnogórskiego, pani Plamenac; w Paryżu redaktor od lat 40 dziennika *Univers israelite* i autor kilku dzieł izraelicko-teologicznych.

— **Powódź w Szegedynie.** Stan zalanych okolic znowu w poniedziałek zmienił się na gorsze. Rozciecz ogromnych śniegów, które w ostatnich dniach spadły w Karpatach i w północnych Węgrzech, była powodem nowego przyboru wód w rzekach. Już dnia rzeczonego wody wylewu w okolicach Szegedynu podniosły się nawet cokolwiek, wody Cisy zaś trzymały się w mierze. Zachodziła obawa, ażeby i reszta nieszczęśliwego miasta nie została zalana. W dolnym biegu Cisy zagrożone były miejscowości Becskerek i Titel. W okolicy Dewanii rzeka ta już nawet przerwała była groblę i wysłano tam w największym pospiechu 200 pionierów. Na rzecz ofiar powodzi ofiarował baron Albert Rothschild 10.000 zł., paryski dom Rothschildów 20.000 franków, a frankfurcki dom tych bankierów 10.000 mark. W francuskich kołach parlamentarnych zawiązał się osobny komitet niesienia pomocy mieszkańcom Szegedynu, na czele którego stoją hr. Roys i Ferdynand Lesseps. — Według urzędowego ogłoszenia wpłynęło dotychczas ze składek 505.000 zł., a w zagranicznej monecie około 50.000 zł. *Pester Lloyd* zebrał dotychczas 127.000 zł. Z Berlina w tych dniach wyprawiono cztery wagony z bielizną i odzieżą. — Na konferencyi ministrów w Peszcie w sprawie Szegedynu d. 23 bm. minister prezydent Tisza przedłożył następujące wnioski: „Bezzwłoczne przebicie grobli kolei Państwowej, mianowicie grobli Maty, w celu spuszczenia wody, a jednocześnie zatamowanie otworów w tamie bakteńskiej; ministerstwo komunikacyi odda te roboty przedsiębiorcom. Zarządy interesowanych dróg żelaznych popierać będą roboty według możności. Kwestya prawna i kwestya kosztów na razie pozostaje w zawieszeniu." Jak się zdaje w skutek tej uchwały powołało ministerstwo węgierskie do Pesztu pp. Alfonsa Couvreux i Gastona Blanchet, przedsiębiorców regulacyi Dunaju pod Wiedniem, ażeby rozpocząć z nimi rokowania o objęcie robót w Szegedynie. Rzeczeni panowie, jak się dowiaduje wiedeńska *D. Ztg.*, udali się już do Pesztu.

— **Zaraza w Rossyi.** Według doniesień z Petersburga z dnia 24 bm., dotknięta zarazą dziewczynka w Wetlance, nazwiskiem Elżbieta Konarska, już umarła wśród wszelkich objawów dżumy. W stolicy panuje przekonanie, że Wetlanka będzie na nowo wojskiem osaczona, a wszelkie zarządzenia kwarantanowe będą znowu rozszerzone i zaostrzone. Rząd polecił szefowi Kałmuków, Aleksandrowi Kandybie, ażeby wszystkie ułasy kałmuckie poddał rewizyi lekarskiej, ponieważ od stepu nadchodzą niepokojące wiadomości. Dano w tym celu Kandybie do dyspozycyi czterech lekarzy i sześciu pomocników. Kałmucy jednak, jak słychać, chcą stawić opór zarządzeniu władz. Generał Loris Melikow osobiście zamierza objechać step cały. — Według dzienników odeskich, zdarzyło się ostatniemi czasy kilka bardzo podejrzanych wypadków choroby. Lekarze orzekli, iż jest to tyfus z nader gwałtownym biegiem. — Doniesienia wszystkich lekarzy austryackich, wysłanych do Astrachanu, zgadzają się w tem, iż nowy wypadek dżumy w Wetlance nie był gwałtowny. Dotknięta zarazą dziewczynka zachorowała d. 20 b. m., a w cztery dni później dr. Kieman znalazł u chorej w lewej pachwinie gruczoł, który już był sztucznie otworzony. Po nastaniu potów stan chorej polepszył się i była nadzieja utrzymania jej przy życiu. Chora umieszczona została w dobrze urządzonej izolowanej kibitce, w odległości wiorsty od osady. Kibitkę strzeże oddział wojska. I dom, w którym się zdarzył wypadek choroby, osaczony jest wojskiem, a mieszkańcy jego poddani zostali kwarantannie.

— **Śnieg** padał przez trzy doby bez najmniejszej przerwy w całej niemal Galicyi i w północnych Węgrzech. Już w początkach zeszłego tygodnia Górna Austrya i Styrya były miejscami na metr wysoko zasypane śniegiem. Jednocześnie nad morzem Adryatyckiem srożył się południowo-wschodni wicher *scirocco* i panowały ulewne deszcze. Wielkie burze z wichrem północno-wschodnim panowały na morzu Czarnem. W północnej Rossyi mróz dochodził do 20°. Od wczoraj południa rozpogodziło się niebo.

— **Artyści polscy w Wiedniu.** W sali Bösendorfera w Wiedniu, według doniesień dzienników tamtejszych, odbyć się mają w ciągu tygodnia dwa koncerty polskich artystów: dziś, we czwartek, koncert śpiewaka p. Miłaszewskiego, a we wtorek trzynastoletniej pianistki ze Lwowa, uczennicy p. Ludwika Marka, panny Maryi Majewskiej.

— **Siostra zmarłej królowej** hiszpańskiej, młodziutkiej Mercedes, starsza córka księcia Montpensier, Marya Krystyna, jak donosi depesza z Madrytu, zachorowała w Sewilli na gwałtowną febrę. Stan chorej jest dość niebezpieczny.

— **Pomnik Livingstona,** sławnego podróżnika, odsłoniono w tych dniach w obecności nieprzejrzanych tłumów na placu George-Square w Glasgowie, który już zdobi 13 posągów różnych zasłużonych mężów. Posąg Livingstona jest bronzowy, rozmiarów większych niż naturalne. Livingstone przedstawiony w nim w postawie stojącej, z biblią w jednej, a czapką misyonarzy angielskich w drugiej ręce. Uroczystości odsłonienia obecne były dwie córki Livingstona.

— **Fałszerzy rubli** rossyjskich przytrzymano w tych dniach w Akwisgranie, dokąd przybyli z Paryża. Nazwiska fałszerzy: Salamon i Rosen. Znaleziono przy nich zapas falsyfikatów 3 rublowych na 34.000 rubli. Policya rossyjska już ich wyśledziła w Paryżu i na jej rekwizycyę aresztowano fałszerzy w Akwisgranie.

— **Gwałtowne trzęsienie** ziemi nawiedziło w nocy na 22 b. m., około godziny wpół do 2, Innspruk i okolicę tego miasta. Trzęsienie postępowało falą i trwało tylko sekundę.

— **Okropną śmierć** znalazł w tych dniach dyrektor marchijsko-westfalskiego towarzystwa górniczego, dr. Pauly. Podczas spuszczania się do jednego z najgłębszych szybów w kopalniach pod Iserlohn wypadł z kosza, który go następnie strącił w przepaść kilkadziesiąt sążni głęboką. Nieszczęśliwy roztrzaskał się formalnie.

— **O strasznej katastrofie** donosi depesza londyńskiego *Timesa* z Teheranu. W dniach 22 i 23 b. m. gwałtowne trzęsienie ziemi w północnej Persyi uszkodziło kilka miejscowości, a dwie wsi zniszczyło ze szczętem. Około 1100 ludzi utraciło przy tem życie.

— **Na kolejach rossyjskich** w skutek nieszczęśliwych wypadków w roku 1875 padło ofiarą 1.075 osób, w której to liczbie znajdowało się 437 zabitych, a 638 odniosło rany lub stłuczenia; w roku 1876 było zabitych 401, odniosło rany lub uszkodzenia 738, razem 1.139 osób. Powodem nieszczęść było w 8 wypadkach wykolejenie, a w 24 zetknięcie się pociągów. Najwięcej wypadków było na drogach żelaznych Odesskiej, Brzesko-Kijowskiej, Moskiewsko-Brzeskiej i Mikołajewskiej.

— **Do cechu tokarskiego** w Londynie przyjęty został w tych dniach król belgijski Leopold. Przyjęcie to odbyło się bardzo uroczyście w urzędowym pałacu Lorda Mayora Londynu, tak zwanym *Mansion-House.* Król wysłuchawszy przepisów cechowych i uchwały, mianującej go członkiem cechu, podpisał statut i starym obyczajem złożył ślub cechowy podaniem ręki przełożonemu cechu.

Stypendya krajowe.

O stypendya z fundacyj, w których rozdawnictwo wykonuje Wydział krajowy, wniesiono w bieżącym roku szkolnym 925 podań. W liczbie ich było 182 podań uczniów wydziału prawa i administracyi, 58 uczniów wydziału filozoficznego, 49 uczniów wydziału lekarskiego, 72 uczniów wyższych szkół technicznych, 4 uczniów szkoły sztuk pięknych, 371 uczniów szkół gimnazyalnych, 122 uczniów szkół realnych, 67 uczniów szkół ludowych.

Na zasadzie postanowień listów fundacyjnych i przepisów w tej mierze obowiązujących nadał Wydział krajowy wakujące stypendya jak następuje:

I. Z fundacyi ś. p. Jana Żurakowskiego otrzymali:

a) stypendya po 262 zł. 50 ct.: Gabryel Fitkało, z 5 klasy gimnazyum w Drohobyczu, a to na mocy udowodnionego pokrewieństwa z ś.p. fundatorem, tudzież Józef Bogumił 2 im. Słotwiński z 3go roku wydziału filozoficznego w Krakowie, który dotąd pobierał stypendyum z fundacyi Franciszka Zawadzkiego rocznych 210 zł. i wykazał celujące postępy w nauce, niemniej iż stosunki jego materyalne od czasu nadania stypendyum niższego dotąd się nie polepszyły.

b) stypendyum na 210 zł. Feliks Edmund Blauth z 4 roku politechniki we Lwowie, który przedłożył 11 świadectw postępów celujących i jest synem urzędnika, który będąc obarczony sześciorgiem dzieci, ze szczupłej płacy synowi dopomagać nie jest w stanie.

c) Stypendya po 157 zł. 50 ct. w. a. 1. Jan Parfiński z 3 roku praw we Lwowie, który odbył egzamin rządowy z odznaczeniem w dwóch przedmiotach i cztery kolokwia celująco i dobrze, brał czynny udział w ćwiczeniach seminaryjnych i przedłożył wypracowanie piśmienne uwieńczone nagrodą. Matka jego posiada tylko zagrodę i 2 morgi gruntu, a z pracy rąk utrzymać musi 6 dzieci; 2. Marceli Misiński z 3 roku praw we Lwowie, który odbył egzamin rządowy z odznaczeniem w dwóch przedmiotach i 4 kolokwia celująco i bardzo dobrze. Uczeń ten ograniczony na własne tylko siły, gdyż matka jego wdowa posiada tylko mały domek, z którego dochód zaledwie na opędzenie najniezbędniejszych potrzeb dla niej i jej córki wraz z czworgiem dzieci wystarcza. 3. Józef Ziemba z 3 roku praw w Krakowie, odbył pomyślnie egzamin rządowy i jest synem włościanina, który posiada tylko 6 morgów lichego gruntu, a utrzymywać musi żonę i 5 dzieci, z tych dwóch synów w szkołach.

II. Z fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego przeznaczonej przedewszystkiem dla krewnych i imienników ś. p. fundatora, otrzymali stypendya po 300 zł.: 1. Jan Andrzej Siedlecki z 3 klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie; 2. Franciszek Wincenty Siedlecki z 2 klasy tegoż gimnazyum, którzy wykazali pokrewieństwo z ś. p. fundatorem, tudzież jako imiennik fundatora; 3. Teofil Konstanty Dydyński, uczeń 4 klasy szkoły ludowej im. Elżbiety we Lwowie, stypendyum o rocznych 240 zł. Inni kandydaci, którzy zgłosili się o stypendya powyższej fundacyi, nie udowodnili prawa pierwszeństwa.

III. Z fundacyi imienia Szczepana Mogiły Stankiewicza, przeznaczonej dla krewnych męża fundatorki ś. p. Eugenii z Lisowskich Stankiewiczowej, otrzymali stypendya po 200 zł. w. a. na mocy prawa pierwszeństwa jako najbliżsi krewni ś. p. Szczepana Stankiewicza: 1. Maryan Kazimierz Stankiewicz z 4 klasy i 2. Franciszek Szczepan Stankiewicz z 2 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie. Ojciec obu tych uczniów obarczony ośmiorgiem dzieci jest dyetaryuszem przy c. k. Namiestnictwie i nie posiada żadnego majątku. 3. Ottilo Emilian Stankiewicz z 2 klasy szkoły pospolitej w Dolinie, którego ojciec, kancelista sądowy w Dolinie, z płacy 800 zł. utrzymać musi 9 dzieci. 4. Marya Augustyna Stojałowska, uczennica 5 klasy w zakładzie wychowawczym F. Boberskiej we Lwowie, której matka nie posiada majątku a z pracy rąk utrzymać musi 4 dzieci. 5. Aniela Marya Borzeska uczennica 4 klasy szkoły ludowej w Zbarażu, której matka zamężna powtórnie za oficyalistą prywatnym prócz dwóch córek z 1-małżeństwa ma jeszcze 3 dzieci z 2 małżeństwa a nie posiada żadnego majątku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Obdłużenie większej własności galicyjskiej.

(Dokończenie.)

(*M*) Z ostatnich dwóch lat nie mamy cyfr urzędowych, ale natomiast bilanse instytutów kredytowych wykazują, że w latach 1876 i 1877 powiększyła się ilość udzielonych przez te instytuty a niespłaconych pożyczek hipotecznych jak następuje:

1) Gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie	7,395.000
2) Gal. banku hipotecznego we Lwowie	2,493.000
3) Banku narodowego we Wiedniu	167.000
4) Gal. Tow. kredytowego w Krakowie	357.000
5) Kas oszczędności galicyjskich	2,869.000
Razem	13,281.000

Nadto ostatni bilans Towarzystwa kredytowego we Lwowie wykazuje wzrost udzielonych w r. 1878 pożyczek o 2,362.000 zł.

Jak powszechną jest chęć i tendencya większej własności w Galicyi do jak największego obdłużania swych majątków pokazuje się przy pożyczkach galicyjskiego Towarzystwa kredytowego. Jak wiadomo podwójny jest sposób wymierzania pożyczek przez to Towarzystwo. Niższe pożyczki wymierzają się na podstawie iloczynu podatkowego, większe zaś pożyczki na podstawie oszacowania hipotek przez zaprzysięgłych detaksatorów. Otóż właśnie sprawozdanie wykazuje, że galicyjskie Towarzystwo kredytowe udzieliło na podstawie iloczynu podatkowego ogółem w latach od 1869 po koniec 1877 roku 484 pożyczek w kwocie 9,319.800 zł. zaś na podstawie oszacowania 449 pożyczek w kwocie 20,218.300 zł. Z udzielonych w latach 1869—1877 pożyczek wypada na pożyczki wydane na podstawie iloczynu podatkowego 31·6proc., a na pożyczki wydane na podstawie oszacowania 68·4proc.

W ciągu roku 1878 wydano na podstawie iloczynu podatkowego 29 pożyczek w kwocie 750.400 zł. czyli 22·5proc. wszystkich pożyczek, na podstawie oszacowania 83 pożyczek w kwocie 2.588.900 zł., czyli 77·5prc. wszystkich pożyczek.

Samo z siebie nasuwa się pytanie, w jaki sposób i do jakiego celu użyte zostały tak znaczne kwoty, przez większą własność w ciągu ostatnich siedmiu lst wypożyczone. Historya rozwoju stosunków ekonomicznych ostatniej epoki może nam pod tym względem udzielić niejakich wskazówek. W latach 1873 i 1874 nadzwyczajnie się powiększył obrót w nieruchomościach. Częste sprzedaże i kupna, mające na celu spekulacyę, pociągnęły za sobą obdłużenie hipotek, aby ułatwić kupna nabywcom. Niepomyślny obrót różnych przedsiębiorstw i spekulacyj w papierach wartościowych, w które znaczna część większych właścicieli dała się wciągnąć, zmusił ją w latach 1874 i 1875 do zaciągania pożyczek hipotecznych, jako do ostatniego środ a ratunku. Czemu jednak przypisać wzrost obdłużenia w latach 1876 i 1877, trudno powiedzieć. Zdaje się, że ostatnia likwidacya nieszczęsnego przesilenia ekonomicznego pochłonęła jeszcze w tych latach bardzo znaczne kwoty. Jednem słowem, rozpatrując się w stosunkach większej własności można prawie z pewnością twierdzić, że przeważna część zaciągniętych w latach 1871—1877 pożyczek hipotecznych użytą została na cele nieprodukcyjne, albo na cele rolnictwu obce, i że tylko bardzo nieznaczne kapitały obrócone zostały na korzyść gospodarstwa rolnego.

W zdaniu tem utwierdza nas spostrzeżenie, że większa własność galicyjska bardzo niewielkie kwoty wydała w ostatnich latach na wkłady melioracyjne, mogące podnieść wartość majątków ziemskich. Inne fakta udowadniają też, że większa własność galicyjska znajduje się teraz w gorszem położeniu materyalnem aniżeli przed kilku laty. Według kilkakrotnie tu już zacytowanego sprawozdania galicyjskiego towarzystwa kredytowego za rok 1878 toż towarzystwo zastosowało przymus z powodu zaległości ustawami przepisany w sposób następujący: wypowiedzianych kapitałów po koniec 1877 r. było 301; t. j. w rocznem przecięciu w epoce 1843 — 1877 8·6., zaś w ciągu roku 1878 41., czyli blisko pięć razy tyle co dotąd. Wystawień na licytacyę po koniec 1877 r. 186., t. j. w rocznem przecięciu w epoce 1843 — 1877 5., zaś w ciągu roku 1878 17., czyli więcej jak trzy razy tyle co poprzednio.

Zaległe raty galicyjskiego Towarzystwa kredytowego wynosiły:

w roku 1861	30.236 zł.
w roku 1871	141.815 zł.
w roku 1877	553.034 zł.
w roku 1878	689.035 zł.

W epoce 1861 — 1878 udzielone pożyczki wzrosły wprawdzie o 2½ razy, zaś zaległe raty o 33 razy.

Z tych wszystkich faktów trzeba wnosić, że większa własność galicyjska znajduje się w położeniu dłużnika, który nie mogąc podołać ciężarom obecnym zaciąga nowe pożyczki, aby niemi opłacać procenta od pożyczek dawniejszych, i że jeżeli szczęśliwy zwrot nie wstrzyma tego zgubnego kierunku, większej własności galicyjskiej grozi katastrofa, której wszelkiemi siłami zapobiegać należy.

÷ **Wiedeń**, 25go marca. (*Koresp. Gaz. Lwowskiej.*) W lwowskim telegramie jednego z pism tutejszych czytam dziś, że ministerstwo odrzuciło prośbę lwowskiej Izby handlowej, w sprawie zniesienia trudności dla bydła galicyjskiego na targowisku tutejszem. Wiadomość ta nie zgadza się z mojemi informacyami o rezultacie konferencyi, którą deputacya naszego Koła poselskiego miała z ministrem spraw wewnętrznych w tejże sprawie, co tem więcej mię uderza, ile że lwowska Izba handlowa powinna być dobrze powiadomiona, gdyż sekretarz jej p. Bodyński, bawiący właśnie jako poseł w Wiedniu, nietylko zajmuję się tą sprawą — napisał o niej osobną broszurkę, którą wręczył także ministrowi — lecz należał także do rzeczonej deputacyi.

Koło poselskie, naradziwszy się nad sprawą, postanowiło wysłać do ministra spraw zewnętrznych deputacyę i wybrało na członków jej obu reprezentantów Izb handlowych, pp. Weigla i Bodyńskiego, dalej p. Kamińskiego, który poprzednio już czynił w tej sprawie starania w ministerstwie, i reprezentantów posiadłości ziemskiej pp. Horodyskiego i Jaworskiego. Deputacya ta, z wyjątkiem p. Horodyskiego, udała się do ministra, i w obecności naczelnika wydziału Kubina i referenta do spraw sanitarnych Schneidera, miała z nim długą konferencyę. Przedstawiono ministrowi niesłuszność przesadnego rygoru na targowisku tutejszem względem bydła galicyjskiego i wielkie straty, które ztąd ponieśli już hodowcy bydła, szczególniej ci, którzy je wypasają na wywarze, straty wynoszące obecnie już około 200.000 zł. a mogące dojść miliona w niedługim czasie. Minister składał się skargami hodowców z innych krajów na niebezpieczeństwo grożące im od bydła galicyjskiego i przytoczył przykład, iż między bydłem dowozu galicyjskiego znaleziono trzy sztuki z Kamionki Strumiłowej zakażone, wskutek czego trzeba było użyć pałki, a skarb poniósł 19.000 zł. straty. Minister przytoczył to na dowód, że nawet świadectwa z urzędu wydawane o zdrowiu bydła transportowanego do Wiednia, nie są dostateczną rękojmią. Deputacya przedstawiła, że niepodobna jest rzeczą, żeby bydło wypasane w oborze galicyjskiej a idące do Wiednia za świadectwem urzędowem, mogło być zakażone, gdyż bydło to, stojąc ustawicznie w stajni, przebywa *eo ipso* kontumacyę, a w razie pojawienia się choroby natychmiast stajnia poddana jest ścisłemu nadzorowi urzędowemu. Członek deputacyi p. Kamiński telegraficznie nawet stwierdził, że w całym powiecie kamioneckim niema zarazy. Przykład przytoczony przez ministra świadczy atoli o czem innem, mianowicie, że żydzi handlarze, wioząc zdrowe bydło do Wiednia, po drodze pozbywają się kilku sztuk, w których miejsce biorą do wagonów bydło przemycane za znaczną premią przemytniczą; stawając w Wiedniu legitymują się świadectwem urzędowem co do liczby bydła, ale nie można naturalnie wiedzieć, czy to jest to samo bydło, które jako zdrowe wywieźli z stajni. Deputacya radziła ministrowi, aby wydał rozporządzenie w tym duchu: O transporcie bydła z stajni do stacyi drogi żelaznej należy poprzednio zawiadomić władzę, która doda transportowi żandarma, na stacyi zaś wagony z tem bydłem należy zaplombować, a wszystko bydło, które handlarz po drodze jeszcze chciałby zabrać do pociągu, stawiać do innych wagonów. Minister przyrzekł wynaleźć średnią drogę celem uspokojenia hodowców innych krajów a zadośćuczynienia interesowi hodowców galicyjskich. Deputacya prosiła o przyspieszenie ze względu na to, że kampania gorzelnicza niezadługo się skończy, a do tej pory straty mogłyby być jeszcze ogromne.

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

Pan Gabryel Stauber, handlarz zboża we Lwowie, ofiarował na rzecz kuchni ludowej korzec grochu i 50 kilo krup perłowych.

Za dar ten składa Zarząd Towarzystwa kuchni ludowej szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

OSTATNIA POCZTA

Sprawa inartykułowania traktatu berlińskiego wczoraj załatwiona została w parlamencie węgierskim. Rozprawa toczyła się od poniedziałku, ale nie była już tak burzliwą jak dawniej w kwestyach tego rodzaju, chociaż opozycya i tym razem wystąpiła z wnioskiem, pełnym rekryminacyi przeciw rządowi i oczywiście odrzucającym traktat berliński. Minister-prezydent Tisza zajął w rozprawie takie samo stanowisko jak minister Unger w Radzie państwa, broniąc prawa korony do zawierania traktatów międzynarodowych.

Dziennik *Charkow* donosi, że liczne kozackie gminy w południowej Rossyi a przedewszystkiem w kraju dońskich kozaków nie chcą płacić podatków, odwołując się na usługi wojenne, które musieli spełniać przez ostatnie dwa lata w wojnie przeciw Turcyi. W wielu stanicach przyszło skutkiem tego do krwawego starcia pomiędzy mieszkańcami a wysłanym przeciw nim wojskom; z walk tych wychodzili kozacy zawsze zwycięsko. W stanicy Petrowskaja trwała walka pomiędzy pułkiem piechoty a uzbrojonymi kozakami przez całe dwa dni i jedną noc i skończyła się tem, że przeszło połowa piechoty zabita lub ranna pozostała na placu boju. Komendant dońskich kozaków w Nowoczerkasku chciał w wszystkich gminach kozackich swojej prowincyi ogłosić stan oblężenia, ale rząd nie zezwolił na to, aby nie wywoływać takim krokiem powstania wszystkich kozaków.

National Ztg. dowiaduje się, że feldmarszałek Manteuffel ma być mianowany namiestnikiem Alzacyi i Lotaryngii. Zdaje się, że alzaccy autonomiści nie będą bardzo zbudowani tą nowiną, gdyż nie ulega wątpliwości, że mianowanie generała Manteuffla byłoby inauguracyą surowych rządów wojskowych w wspomnianej prowincyi.

Podaną już przez nas wiadomość o odnalezieniu zwłok zamordowanego włoskiego pułkownika Gola uzupełniamy według *Liberta* następującemi szczegółami. Trupa z powiązanemi rękami i nogami wyłowiono w Dunaju pod Maczynem. Pokazuje się, że nieszczęśliwy ten oficer wiózł z sobą kilka tysięcy franków w złocie i że już podczas przeprawy przez Dunaj lub też bezpośrednio potem padł ofiarą morderstwa i rabunku. Dotychczas uwięziono już kilka indywiduów podejrzanych o popełnienie tej zbrodni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 marca. Izba deputowanych uchwaliła otworzyć rozprawę nad odpowiedzią rządu na interpelacyę w sprawie traktatu handlowego z Serbią. W szczegółowej rozprawie nad ustawą o Izbie obrachunkowej przyjęto w brzmieniu przez komisyę proponowanem artykuły o fachowych departamentach a uchylono postanowienie, że prezydent najwyższej Izby obrachunkowej musi być odwołany w skutek uchwały Rady państwa.

Dep. Pfeifer interpelował ministra skarbu w sprawie ulg przy ściąganiu podatków.

Wiedeń, 26 marca. *Neue freie Presse* dowiaduje się, że w sprawie emisyi austryackiej renty w złocie na 100 milionów rokowania z instytutem *Bodencreditanstalt* i grupą banków wiedeńskich dziś a najdalej jutro zostaną ukończone.

Wiedeń, 26 marca. *Pol. Cor.* donosi z Petersburga, że rokowania między Rossyą a Anglią w sprawie środków, których użyć należy w Rumelii po wymarszu Rossyan celem utrzymania porządku i powagi traktatu berlińskiego, postępują jak najpomyślniej. Projekt okupacyi zapomocą wojsk jednego lub kilku mocarstw neutralnych został zupełnie zaniechany.

Budapeszt, 26 marca. Izba deputowanych ukończyła rozprawy o inartykułowaniu traktatu berlińskiego. Tisza wskazując na postępowanie innych parlamentów ponownie podniósł prawo korony do zawierania traktatów międzynarodowych przez konstytucyjnie do tego powołane organa rządowe.

Tryest, 26 marca. W wyborach z drugiego ciała wyborczego zwyciężyli kandydaci stronnictwa *Progresso*.

Wiedeń, 27 marca. (*Tel pr.*) Rada Państwa rozpocznie prawdopodobnie w sobotę rozprawę budżetową.

W sprzeczności z *Polit. Corresp.*, według której myśl okupacyi międzynarodowej Wschodniej Rumelii została zupełnie zaniechana — twierdzi *Nowa Presse*, że właśnie okupacya taka została uchwaloną, i niezadługo rozpoczną się rokowania o oznaczenie kontyngensów.

Wiedeń, 27 marca. (*Tel. pr.*) Wiadomość podana przez *Polit. Corresp.* o zaniechaniu planu mięszanej okupacyi Wschodniej Rumelii odnosi się tylko do znanego projektu obsadzenia tej prowincyi wojskami neutralnych państw jak n. p. Belgii, Szwajcaryi i t. p. Okupacya mięszana zaś jest właśnie w stadyum najżywszych rokowań.

Berlin, 27 marca. (*Tel. pr.*) Według *National Zeitung* Car przybędzie w czerwcu do Berlina na złote wesele pary cesarskiej, poczem uda się do Ems.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 marca 1879, godz. 2 min. 30. Losy kredytowe 167·50 Węg. akcye kredyt. 234·80. Akcye anglo-austr. 102 50, Akcye banku Union 75·25, Akcye kolei Karola Ludwika 229·25, Akcye kolei północnej 212·50, Akcye kolei południowej 68·75, Akcye kolei Alföld 122 58, Akcye kolei Elżbiety 174·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 119·50, Akcye kolei Rudolfa 131·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 67·50, Galic. oblig. indemn. 87·75, Losy z r. 1864 151·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 96·50, Akcye banku obrotowego 112 50, Losy tureckie 20·50, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 255·75, Akcye banku związkowego 118·50, Rubel papierowy 1·14½, Wiedeńskie losy 107·—. Węgierskie losy 94·50, Mark. niemiecki 57·50. Węgierska renta 86·05. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 26 marca, godzina 5 minut. 53. Akcye kredytowe 241·60, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 223·75, południowa 69·50, Renta pap. 64·32, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 92·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gali bank rustykalny 94·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·32—. Usposob. —.

Wiedeń, dnia 27 marca, godz. 10 minut 25. Akcye kredytowe 242 50, Angloaustr. 102·25, Akcye banku Union 75·10, Kolej Kar. Ludw. 228·50, Południowa 60·25 Napoleonsdor 9·32—, Rubel papierowy 1·14^{65}, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne i ciche.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 marca 1879.

Hotel George'a.

Pp. J. Bocheński z Mużyłowa. A. Horwath z Kijowa. M. Hofheer z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. A. Kiernik z Sokołowa. S. Irsay z Woli Baranieckiej.

Hotel Europejski.

P. W. Wysocki z Rossyi.

Hotel Langa.

Pp. A. Krauss z Wiednia. E. Kautzki z Czech. O. Roderwald z Drezna. G. Schober z Stutgart. S. Benedikt z Czerniowiec.

Hotel Lazarusa.

Pp. S. Anhauch ze Storożyńca. M. Adler z Jass. I. Mysłowski ze Stanisławowa.

Hotel Kuhna.

Pp. E. Kinel z Hrehorowa. K. Zbrożecki z Wierzbicy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Wodzicki do Olejowa. W. Herman do Żukowa. Cz. Kieszkowski do Przemyśla. A. Rakowski do Przemyśla. E. Rożycki do Krakowa. W. Rylski do Uhryna. D. Szymanowski do Brodów.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 26 marca 1879 pięciu liczb.

12 41 55 8 75

Następne ciągnienia przypadają w dniu 9 marca i 23 kwietnia 1879.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 marca 1879 o godz 7 rano.

Barometr 736.91 mm Psychrometr suchy 5.0°C. Psychrometr wilgotny — 5.2°C. Prężność pary 3.0m. Wilgoć 95% Zachmurzenie 10 Wiatr SE1. Ozon 9. Temperatura powietrza — 4.0°C

Barometr idzie w górę z chyżością 0.0012mm na minutę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowe (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Podwołoczysk: z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy) o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 marca 1879.

	płacą zł r.	płacą ct.	żądają zł r.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228	—	230	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	128	25	131	—
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	254	—	258	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	218	—	222	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w a.	86	80	87	80
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	86	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	91	80	92	80
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	94	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz galic. 5 proc. m. k.	87	50	88	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	16	75	18	75
„ Stanisławowa	22	25	24	25
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	54	9	64
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	60
„ „ papierowy	1	13½	1	15½
100 marek niemieckich	57	25	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 22 marca 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	64.65	64.80
luty-sierpień	64.65	64.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	64.80	64.95
kwiecień-październik	64.80	64.95
Losy z roku 1854 po 250 zł.	114.25	114.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	117.50	118.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 50	128.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	151.25	151.75
„ „ 1864 „ po 50 „	149.50	150 50
Renty Como po 42 lir. austr.	25 —	26. -
Listy zastaw domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.50	144.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99 —	100. –
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.15	77.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	83.—	83.75
Galicyi	88.—	88.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76 75	77.50
Węgier	82 25	82.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł emit zł. 120	103. –	103.25
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	243.75	244.—
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	745 —	755. –
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	531.—	533.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	172.50	173 —
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2125.—	2135.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	228 25	228 75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	128 50	129.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	254.75	255.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.—	67.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	88. –	88.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	113.25	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80 25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.25	87.75
„ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	87 25	87 75
Gal. banku hipot. po 6 proct.	92.50	93. –
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	90. —	—.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	96 —	—.—
„ „ po 5 proct.	88 25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	72.75	73.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	66.25	67.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105. –
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr	100.75	101.—
„ „ „ II emisyi	100. –	100.50
„ „ „ III „	97.75	—.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	78.75	79.—
z r. 1867	81.—	81.50
z r. 1868	75.—	75.30
z r. 1872	69.50	70.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr	66.75	67.25
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	167.—	168.50
Clarego po 40 zł. m. k.	34 25	34.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	102	102 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	17.50
Losy miasta Krakowa	17.25	17.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	35.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	32.	32.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.	18 50
Salma po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	23.—	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118 —	119.—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63. -
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26.50	27. –
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	30 50	31.—
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.25	117.40
Paryż za 100 fr.	46.30	46.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.53.	5.54.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33 50	9.34.—
Rossyjski imperyał	9.59.50	9 60.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 26 marca 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	64	25
„ „ „ w srebrze	64	60
Renta w złocie	76	35
Losy pożyczki z roku 1860	117	25
Akcye banku austro-węgierskiego	803	—
„ „ kredytowego	242	70
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	32½
Dukat cesarski men.	5	54½
100 marek niemieckich	57	45

Dziennik Urzędowy.

(2145) **Obwieszczenie.**

L. 2949. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że komisya hipoteczna ukończywszy dochodzenia miejscowe dla założenia księgi gruntowej w gminie Podjarkowie, złożyła arkusze posiadania i inne akta do tych dochodzeń się odnoszące w tymże sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania można wnieść ustnie lub pisemnie do c. k. sądu powiatowego lub też dnia 31 marca b. r. u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów także dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy.

Bobrka dnia 24 marca 1879.

(2144) **Ogłoszenie**

L. 17276. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy Nosówki zostały w sądzie tutejszym do przejrzenia wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić należy do dnia 30 marca 1879 w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Rzeszów 25 marca 1879.

(1854) **Obwieszczenie.**

L. 1262. C. k. sąd obwodowy Tarnowski jako sąd handlowy, zawiadamia niniejszem, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych, firma „S. Muszyński", właścicielem tej firmy jest Stanisław Muszyński kupiec towarów korzennych w Mielcu.

Tarnów d. 13 lutego 1879.

(1824 2—3) **Edykt.**

L. 843. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia, że pod dniem 15go stycznia 1879 do l. 843 wniósł Stanisław Szeligiewicz przeciwko Konstantemu Binduchowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu pozew o zapłacenie sumy 31 złr. 50 ct. a. w. a z powodu niewiadomego miejsca pobytu tegoż pozwanego dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dra. Forysta z substytucyą adw. Dra. Brauna, któremu też odnośny dekret kuratelarny doręczono.

Wzywa się zatem Konstantego Binduchowskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnów dnia 16 stycznia 1879.

(2012) **Obwieszczenie.**

L. 1790. Ck. Sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „M. Hollander" prowadzący handel surowcami zagranicznemi w Tarnowie.

Tarnów dnia 20 lutego 1879.

(2105) **Obwieszczenie.**

L. 13043. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 września 1878 wpisano do rejestru handlowego dla firm spółkowych, że spółka handlowa: „Lodmerer et Allerhand, Agentur und Comissionsgeschäft i Jaroslau się rozwiązała.

Przemyśl 9 października 1878.

(2150 1—3) **Edykt.**

L. 8574. C. k. Sąd krajowy wiadomem czyni, że na prośbę gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dozwolił tut. sądową uchwałą z dnia 31 sierpnia 1878 do l. 43026 celem zaspokojenia resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 21855 złr. 27 ct. na przymusową sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Będziemyśl i Klęczany w powiecie Ropczyckim położonych dłużnika Juliana hr. Michałowskiego własnych, a ponieważ miejsce pobytu Juliana hrabiego Michałowskiego nie jest znanem i powyższa uchwała jemu nie mogła być doręczoną, ustanawia sąd celem doręczenia rzeczonej uchwały kuratora adw. Dra Majewskiego z substytucyą adw. Dra Schaffa.

Zarazem wzywa sąd obecnym edyktem Juliana hr. Michałowskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi miejsce pobytu wskazał, lub sobie innego zastępcę obrał, inaczej skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 8 marca 1879.

(2026 1—3) **Edykt.**

L. 8949. W dniach 1 maja 4 czerwca i 3 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 162/256 w Horucku obwodzie samborskim Starostwie Drohobyckim Iwana Biłokura własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Meil dla Sussmana w kwocie 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1225 zł.

Wadyum 122 zł. 50 ct.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice 30 grudnia 1878.

(1805) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes= als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4ten März 1879, Z. 5634 und 5635 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pravda" Nr. 23 vom 1 März 1879 wegen des Art. „Cirkev kabinet" nach §. 300 St. G, dann der Zeitschrift „XX Vek" wegen des Art. „Socialismus" nach §. 305 St. G. verboten.

(1937) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4ten März 1879 Z. 2005, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec" Nr. 24 vom 1 März 1879 wegen des Art. „Dajte nam dela" beginnend mit „Moderna država" und endend mit „ko bi le hotli tudi davke za nas placati" nach §. 65 a St. G. und nach Art. II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

(1938) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nro. 8 der periodischen Druckschrift „Meteor" (März 1879) unter der Aufschrift „Florian Ziemialkowsky" auf der 2 Seite in der 1ten Spalte, ferner des unter der Aufschrift „Salon do Golenia" auf der 3 Seite 1 Spalte enthaltenen Aufsatzes, endlich des auf Seite 2, Spalte 2 enthaltenen, in Form eines Dialoges abgefaßten Art. mit der Aufschrift „Kanty i Kalasanty" und des hierauf bezüglichen Bildes auf der letzten Seite das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12 März 1879.

Pittinger m. p.

Weittenhiller m. p.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10ten März 1879, Zl. 1846, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Salzburger Chronik" Nr. 28 vom 6 März 1879 und Nr. 27 vom 4 März 1879 wegen des Art. „Der Aderlaß und seine Gegner. (Zur Lage in Preußnn) (Schluß)", beginnend mit „Wie ganz anders die Kirche" und endend mit „Die Entwickelung der sozialen Frage" nach § 302 St. G. verboten.

(2032) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes= als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8ten März 1879, Z. 5801 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoreost" Nr. 18 vom 1 März 1879 wegen des Leitart. „Škodlivost byrokratismu v ces. ém školstv." nach § 300 St. G. verboten.

(2038 1—3) **Edykt.** L. 5234.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od d. 1 maja 1879 za nową księgą gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych.

1. Jaryczów nowy i
2. Zawadyw, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. sek. II.
3. Łowcza, w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu pow.
4. Diewięcierz, w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
5. Rudołowice i
6. Rudołowice część, w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Jurowce I.
8. Jurowce II.
9. Jurowce III.
10. Popiele I. i
11. Popiele II., w okręgu Sanockiego c. k. sądu pow.
12. Uherce z Kostrzyniem, w okręgu Liskiego c. k. sądu powiat.
13. Tatary, w okręgu Łąckiego c. k. sądu powiatow.
14. Jozefsberg i
15. Königsau, w okręgu Medenickiego c. k. sądu pow.
16. Lisiatycze, w okręgu Stryjskiego c. k. sądu pow.
17. Kasperowce,
18. Ciechalewszczyzna,
19. Siekierzyńszczyzna i
20. Część Lesieczniki w Kasperowcach, dalej
21. Dzwinacz, w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
22. Dobrowody,
23. Netreba, w okręgu Zbarazkiego c. k. sądu pow.
24. Skorodyńce,
25. Byczkowce,
26. Rydoduby i
27. Kąt słobudzki, w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego.
28. Ranowkąt w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu pow.
29. Wodniki, w okręgu Bobreckiego c. k. sądu pow.
30. Zalipie, w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiat.
31. Demeszkowce, w okręgu Bursztyńskiego c. k. sądu pow.
32. Derniów i
33. Streptów, w okręgu Kamioneckiego c. k. sądu pow.
34. Krasna, w okręgu Kozowskiego c. k. sądu pow.
35. Chwałów i
36. Zahorce, w okręgu Oleskiego c. k. sądu pow.
37. Krasne, w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu pow. m. d.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Jaryczów nowy z Cepuchami i
2. Zawadów podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. sek. II.
3. Żółkiew II. część podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
4. Łowcza, podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Dziewięcierz z kolonią Einsingen, podlegających Rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Rudałowice, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
7. Jurowce z Popielem, podlegających Sanockiemu c. k. sądowi pow.
8. Uherce z przyległością Kostryn, podlegających Liskiemu c. k. sądowi pow.
9. Tatary, podlegających Łąckiemu c. k. sądowi pow.
10. Józefsberg i
11. Königsau, podlegających Medenickiemu c. k. sądowi pow.
12. Lisiatycze, podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi pow.
13. Kasperowce i
14. Dzwiniacz, podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
15. Dobrowody i
16. Netreba, podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi pow.
17. Skorodyńce,
18. Byczkowce i
19. Rydoduby, podlegających Czorkowskiemu c. k. sądowi pow.
20. Rakowkąt, podlegających Kopyczynieckiemu c. k. sądowi pow.
21. Wodniki, podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi pow.
22. Zalipie, podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi pow.
23. Demeszkowce, podlegających Bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
24. Derniów z Sapieżanką i
25. Streptów, podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
26. Krasna, podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi pow.
27. Chwałów i
28. Zahorce, podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.
29. Krasne, podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to: dla posiadłości tabularnych pod I. 1 do 4 wymienionych w tabuli krajowej ces. król. sądu krajow. dla spraw cyw. we Lwowie; pod I. 5 do 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 13 do 16 w urz. hipotecznym c. k sądu obwodowego w Samborze, pod I 17 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; a pod I 29-37 w urzędzie hipotecznym c. k sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.
b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1 do 4 do c.k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 5 do 12 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu: pod l. 13 do 16 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 27-28 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 29-37 do c.k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 maja 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 marca 1879.

(2146) **Ogłoszenie.**

L. 14. Komisya hipoteczna zawiadamia iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Bagienica złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 5 kwietnia 1879 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa dnia 23 marca 1879.

(2050) **Obwieszczenie.**

L. 240. C. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie, mianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, dnia 5 maja 1879 o godzinie 9 rano rozpoczynających się, przewodniczącym sądu przysięgłych prezydenta tegoż sądu Władysława Przysieckiego, a zastępcami przewodniczącego radców Władysława Kaweckiego Juliana Bochyńskiego i Franciszka Barańskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 15 marca 1879.

(2148) **Ogłoszenie.**

L. 308. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielcu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe mające na celu założenie księgi gruntowej w gminie katastralnej Przykop w dniu 31 marca 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mielec 23 marca 1879.

(2134 1—3) **Ogłoszenie** L. 115 R. s. o. konkursu na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

1. Przy szkole dwuklasowej w Jarosławiu na przedmieściu, posada nauczyciela kierującego z płacą 600 zł. 100 zł. dodatkiem za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem i ogrodem.
2. Przy szkole dwuklasowej w Jarosławiu posada nauczyciela młodszego z płacą 360 zł.
3. Przy szkole dwuklasowej w Naroiu posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł.
4. Przy szkołach etatowych w Ułazowie, Lublińcu nowym, Cheylebin, Płazowie, Kramarzówce, Korzenicy i Nowem siole posady nauczycieli starszych o 300 zł. płacy i wolnem mieszkaniu.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którą kolwiek z posad powyższych winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty, tudzież w wykaz służbowy, według przepisanego formularza sporządzony, najdalej do 15 maja br. za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

C. k. Rada szkolna okręgowa
w Jarosławiu 18 marca 1879.

(2149 1—3) **Edykt.**

L. 13594. C. k. sąd powiatowy sprzedaje na pokrycie pretensyi Elkany Kriaitz w kwocie 28 zł. z pn. nie intabulowanej realność Pałachnej Werbiuk pod N. C. 172 w Kluczowie wielkim, a to dnia 26 marca, 25 kwietnia, 23 maja 1879 zawsze 9 godz. rano.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane.

Peczeniżyn 1 lutego 1879.

(2117 1—3) **Edykt.**

L. 9168. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie wiadomem czyni, iż Jan Prochal z Olszanicy uznanym został za marnotrawcę a kuratorem jego Antoni Baranek ustanowiony.

Kraków 21 marca 1879.

(2027 1—3) **Edykt.** L. 6859.

W dniach 1 maja 1879 4 czerwca i 3 lipca 1879 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod L. 136 w Letni Ilka Łapczuka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Lorberbauma w kwocie 40 zł. i 11 zł. 98 ct. w. a.

Cena wywołania 875 zł. w. a. wadyum 87 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice 12 października 1878.

(2064 1—3) **Edykt.**

L. 6198. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod N. 19 w Piskorowicach, Dmytra Gruszkiewicza własnego, na dniu 19 czerwca i 17 lipca 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 265 zł. lub wyżej, zaś na dniu 21 sierpnia 1879 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 27 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1878.

(2030 1—3) **Edykt.** L. 8699.

C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leisora Rubinsteina w kwocie 126 zł. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya gruntu pod Nr. 58 w Dybkowie, Szymona Walona własnego, na dniu 8 maja i 5 czerwca 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej, zaś na dniu 3 lipca 1879 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 listopada 1878.

(2125 1—3) **Edykt.**

L. 4234. Na terminach 28 kwietnia i 4 czerwca 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Pawła Stańka pod l. 347 w Jaworowie na Grebli położonej ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia pretensyi Natana Reitzesa w kwocie 100 zł. z przynależytościami.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 240 zł. niżej której ta realność na powyższych terminach nie będzie sprzedaną zatem na wypadek niesprzedania odbędzie się na terminie 4 czerwca 1879 o 3 godzinie popołudniu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków sprzedaży.

Wadyum wynosi 24 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

Z c. k. Sądu powiatowego
Jaworów 6 lipca 1878.

(2126 1—3) **Edykt.**

L. 9214. Na terminach 30 kwietnia, 5 czerwca i 8 lipca 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności Josla Fuchs w Załuzu pod l. 137 położonej ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności Israela Rispiera w kwocie 110 zł. z przynależytościami.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 50 zł. niżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedawana będzie.

Wadyum wynosi 5 zł.

Szczegółowe warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego
Jaworów 31 grudnia 1878.

(2034 1—3) **Edykt.**

L. 8950. W dniach 7 maja 11 czerwca i 10 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 148 w Horucku obwodzie Samborskim Starostwie Drohobyckim Hnata Wirta własnej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Sasmana w kwocie 100 zł. w. a.

Cena wywołania 585 zł.

Wadyum 58 zł. 50 ct.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawniczego opisania i przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice 30 grudnia 1878.

(2066 1—3) **Edykt.**

L. 6477. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Antoniemu Sup pto. 150 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 kwietnia, 27go maja i 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 9tej przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 222/217 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka 31 grudnia 1878.

(2118 1—3) **Edykt.**

L. 8859. W dniach 24 kwietnia, 21 maja i 19 czerwca 1879 o 9 godzinie z rana sprzedaną będzie drogą publicznego przetargu realność pod l. 17 w Stainie Jana Zwatocki własna na rzecz Józefa i Lemla Lewinów o 1600 złr. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 3300 złr.

Zakład 330 złr. w. a.

Akta zastawniczego opisania i detaksacyi, jakoteż resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Jankowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów 20 grudnia 1878.

(1963 1—3) **Edykt.**

L. 7566. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sum 161 zł. 161 zł. i 3285 zł. 49 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 404 dwie czwartych we Lwowie położonej, wedle Dom. 79 p. 313 314 n. 21 i 22 hr. Teodora i Xawery Waszkótyk własnej, a to w jednym terminie tj. dnia 27 maja 1879 o godzinie 10tej rano na którym to terminie realność wspomniana i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie, że jako wadyum suma 526 zł. ma być złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wyciąg tabularny mogą być przejrzane w registraturze tegoż sądu.

Dla tych wierzycieli którzyby po dniu 22 lipca 1878 do hipoteki realności sprzedać się mającej weszli tudzież dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. Dra Roberta Czajkowskiego z zastępstwem adw. Dra Dziubińskiego. i o tem się tych wierzycieli niniejszem edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 1 marca 1879.

(2018 1—3) **Edykt.**

L. 1573. Ck. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Salamona Saigera w ilości 10zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 6 maja, 6 czerwca i 8 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod Nr. 58 w Grodzisku dolnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Andrzeja Pytla należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 12 zł.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 15 lutego 1879.

(1846 2—3) **Edykt.**

L. 62096. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 1166 złr. w. a. z 6 proc. odsetkami od dnia 1 maja 1877 począwszy, od dnia rzeczywistej wypłaty obracować się mającemi — kosztami egzekucyjnemi w kwocie 6 złr. 57 ct. w. a., uchwałą z dnia 11 sierpnia 1877 l. 37511 przyznanemi, dalej kosztów egzekucyjnych 22 złr. 17 ct. i 20 złr. w. a. uchwałą z dnia 9 lutego 1878 l. 5594 przyznanemi, nakoniec kosztami obecnego podania w ilości 18 złr. 21 ct. w. a. przyznanemi, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę części realności pod l. $83\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej jak Dom. 50. p. 465 i 467 n. 16 & 18., haer. i Dom. 124. p. 425 n. 16 & 18. dłużnika Jakóba Pops własnej, na rzecz Benjamina Brecher, Adolfa Herz, Antoniego Baumgartnera, firmy Urich & Mahl, Schulima Neuwelt i Hermana Neuwelt pod następującemi warunkami licytacyjnemi dozwoloną została.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy realności pod l. $83\frac{3}{4}$ przy egzekucyjnem oszacowaniu takowej dnia 5 stycznia 1878 w kwocie 3232 złr. $42\frac{1}{2}$ ct. w. a. wydobyta.

Każdy, chęć kupienia mający winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 proc. od ceny wywołania tj. 324 złr. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ck. uprz. galic. akcyj. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne lub hipoteczne obliczone będą podług kursu w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej" notowanego.

Wadyum nabywcy po skończonej licytacyi w depozycie sądowym zatrzymanem, i o ile takowe w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya zaś innych licytantów po ukończeniu licytacyi tymże zwrócone zostaną.

Licytacya ta odbędzie się na trzech terminach a mianowicie: dnia 5 czerwca, dnia 3 lipca i dnia 6 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem iż pomieniona połowa realności i gruntu pod l. $83\frac{3}{4}$ na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającym, w registraturze sądu tutejszego przejrzeć.

O tem zawiadamiamy strony spór prowadzące, tudzież następujących wierzycieli hipotecznych:

1. Wysoki skarb przez c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie,
2. Dawida Penziasa,
3. Alte Laje Pops,
4. Majera Dubs,
5. Itte z Jüttów Lulf,
6. Menachima Popsa,
7. C. k. Urząd podatkowy we Lwowie,
8. Michała Leinwanda z życia i miejsca pobytu niewiadomego do rąk kuratora p. adw. Dra. Jekelesa,
9. Wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna i późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, albo którzyby po dniu 17 listopada 1878. jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotece realności pod l. $83\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej prawo zastawu uzyskali, przez ustanowionego niniejszem kuratora adw. Dra. Jekelesa z substytucyą ad. dr. Raresa również i niniejszym edyktem z tym dodatkiem iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 l. 20313 i cyrk. gub. z dnia 3 lipca 1847 l. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 22 lutego 1879.

(2059 2—3) **Edykt.**

L. 822. C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 600 złr. z pn. Franciszkowi Zajączkowi od Magdaleny Dworzańskiej przymusowa sprzedaż odbędzie się dnia 21 kwietnia, 12 maja i 9 czerwca 1879 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 511 w Kętach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej i do Magdaleny Dworzańskiej należącej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 855 złr. a. w.

Wadyum 85 złr. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

Kęty 27 lutego 1879.

(2090 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 10731. Dnia 21 kwietnia ewentualnie 26 maja i 23 czerwca 1879 o 10 godzinie rano, odbędzie się w Sokalskim c. k. sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej Panasa i Kaśki Bolibruchów l. 169 w Steniatynie, przedmiotu ksiąg gruntowych nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Josla Zigmana w kwocie 100 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 510 złr. a. w.

Akty opisania i oszacowania i resztę warunków można tutaj przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 30 września 1877.

(2084 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3210. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi licytacyjna sprzedaż realności pod l. 142 w Płotyczy, wedle wykazu hipotecznego l. 197 Piotra Tomaszewskiego własnej, na rzecz Aby Stolzenberga, celem zaspokojenia sumy 79 złr. w. a., w dniu 23 kwietnia, 28 marca i 28 lipca 1879, zawsze o godz. 10 rano za gotówkę się odbędzie — a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej — kwotę 783 złr. wynoszącej; wadyum złożyć należy w kwocie 78 złr. 30 ct. w. a.

Tarnopol dnia 19 lutego 1879.

(2065 2—3) **Edykt.**

L. 6808. Ck. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakł. kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Buriak o 200 złr. a. w. z pn. — odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 kwietnia, 27 maja i 26 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 53/54 w Dźwiniaczu górnym położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 grudnia 1878.

(1855 2—3) **Edykt.**

L. 12878. Dnia 15 maja 19 czerwca i 17 lipca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 1 w Kalinowie położonej ciała tabularnego stanowiącej w sprawie Eizyka Finsterbascha przeciw Jakubowi i Maryi Hobler pto 150 s. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 920 złr. a. w.

Wadyum 92 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. m. d. Sąd powiatowy

Sambor 30 stycznia 1879.

(2068 2—3) **Edykt.**

L. 6475. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw masie nieobjętej po ś. p. Pawle Babycz zastępowanej przez kuratora Andryja Babycz pto 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 17 kwietnia, 27 maja i 27 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 284/274 w Wołczem położonej, z tem iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 grudnia 1878.

(2112 2—3) **Edykt.**

L. 562. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II ogłasza niniejszem, na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 343 zł. w. a. z większej 350 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po $\frac{11}{100}$ od 4 lutego 1877 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi $\frac{5}{100}$ odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej, na koniec na zaspokojenie kosztów niniejszego podania w kwocie 10 zł. 26 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności własnością Icka Jurem będącej w Hołosku wielkim pod Nr. 69 położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 25 kwietnia 1879, na dniu 13 czerwca 1879 i na dniu 18 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 600 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 60 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Lwów dnia 27 stycznia 1879.

(2097 2—3) L. 705.

Konkurs

Celem obsadzenia posady c. k. zastępcy nadprokuratora państwa w Krakowie, ewentualnie posady c. k. zastępcy prokuratora państwa w okręgu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, z VIII rangą i płacą systemizowaną.

Ubiegający się o tę posady mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do c. k. Nadprokuratoryi państwa w Krakowie w przeciągu dni 14 od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej.

Kraków 23 marca 1879.

(1873 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 755. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 25 kwietnia, 30 maja i 27 czerwca 1879, odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 231 w Dzikowie nowym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy spadkowej Tymka Kupczyk własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 150 zł. w. a. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a. jako wartość tej realności.
2. Wadyum wynosi 30 zł. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 19 lutego 1879.

(2101 2—3) **Edykt.**

L. 8716. Dnia 3 kwietnia, 1 maja i 30 maja 1879 o 10 z rana, sprzedany zostanie kawałek pola pod Nr. 28 w Witkowie, za wierzytelność Fiszla Wolfa w kwocie 85 zł.

Cena szacunkowa 100 zł. zakład 10 zł.

Resztę warunków w registraturze sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli zamianowano kuratorem p. not. Jankowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 19 grudnia 1878.

(2102 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7703. Dnia 3 kwietnia, 1 maja i 30 maja 1879 o 10 z rana sprzedane zostaną cztery kawałki gruntu pod Nr. 64 w Pawłowie, Andrucha Peneska własne, za wierzytelność Wolfa Meiselesa w kwocie 50 zł.

Cena szacunkowa 130 zł. zakład 13 zł.

Resztę warunków w registraturze sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli zamianowano kuratorem p. Władysława Rubczyńskiego w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów 10 grudnia 1878.

(1889 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7602. C. k. sąd powiatowy w Janowie odbędzie celem zaspokojenia sum 368 zł. 55 ct., 368 zł. 55 ct. i 4126 zł. 2 ct. z pn. galic. banku hipotecznego, przymusową licytację realności pod l. 102 w Janowie położonej, wedle Dom. Tom II pag. 26 n. 6 haer. Józefa Smutnego własnej, na terminach dnia 23 kwietnia i 23 maja 1879 o 10 godzinie przed południem w lokalu swoim.

Cena wywołania 13171 zł. wadyum 1318 zł. resztę warunków w aktach.

Gdyby na powyższych terminach nawet ceny wywołania uzyskać nie można, celem ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 30 maja 1879 o 9 godz. rano na którym ci wierzyciele hipoteczni, którzy nie staną, za przystępujących do większości głosów stających uważani będą.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyi prawo hipoteki na rzeczonej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, p. Julian Duralski w Janowie kuratorem ustanowiony.

Janów dnia 10 stycznia 1879.

(1869 2—3) **Edykt.**

L. 9557. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Franciszek Marek przeciw Piotrowi Traczewskiemu pod dniem 14 lutego 1878 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego przeciw temuż na zapłaty 643 zł. 21 ct. z pn. wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Piotra Traczewskiego jest niewiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt tutejszego adwokata Dra. Tilla ze substytucyą Dra. Stromengera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 1 marca 1879.

(1813 2—3) **Ogłoszenie.** L. 3479.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 14006 zł. $70\frac{1}{2}$ cnt., 809 zł. 13 cnt. i 127658 zł. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się dnia 30 maja i 4 lipca 1879, o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Hnilice z przyległościami Hnilicki i Koszlaczki Julii z Czyżów hr. Ostrorogowej własnych, wierzytelności tej za hipotekę służących.

Cena wywołania, po niżej której dobra te na powyższych terminach nie będą sprzedane 291241 zł. w. a., wadyum 29124 złr. 10 cnt. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych Sabina Samueli i K. Lande z miejsca pobytu nieznanych, tudzież dla innych wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego t. j. po 25 listopada 1878 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytację ogłaszająca lub jakakolwiek inna uchwała w tej sprawie z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Żywickiego, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Schmidta.

Tarnopol 3 marca 1879.

(1852 2—3) **Edykt.**

L. 17277. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w dniach 28 kwietnia i 29 maja 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w gmachu sądowym licytacya realności pod l. 261 w Przemyślu położonej, do Antoniego Midurskiego należącej, na zaspokojenie pretensyi Berischa Lindenbauma i Markusa Horszowskiego w kwocie 1200 zł. w. a.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 6991 zł., którą jako cenę wywołania się ustanawia.

Licytujący złoży przed licytacyę jako wadyum kwotę 700 zł. Dla ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 30go maja 1879 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl d. 15 stycznia 1879.

(1931 2—3) **Edykt.** L. 14306.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sek. II. czyni wiadomo, że ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej równocześnie zapadłej, mocą której na podstawie kwitu Jenty Ludmerer i Chany Dressel Weissbarth z dnia 31 stycznia 1855 wykreślenie ze stanu biernego realności w Zamarstynowie pod l. k. 23 położonej, zahipotekowanej na takowej dla Jenty Ludmerer i Chany Dressel Weissbarth prawa zastawu dla sumy 32 zł. m. k. z przynależytościami dozwolone zostało, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jenty Ludmerer i Chany Dressel Weisbarth kuratora w osobie adw. krajowego dr. Skowrońskiego z substytucyą adwok. krajowego dr. Raresa z wezwaniem prawnego zastąpienia powyżej nazwanych interesowanych w niniejszej sprawie, którzy przeto w przepisanym czasie możliwie potrzebną informacyę rzeczonemu panu kuratorowi udzielić, lub do osobistego zastępstwa pod rygorem następstw prawnych zgłosić się mają.

Lwów d. 8 stycznia 1879.

(1950 2—3) **Edykt.**

L. 1059. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie zawiadamia, iż na żądanie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy 183 zł. w. a. z pn. po potrąceniu uiszczonej kwoty 85 zł. w. a. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 47 w Kleparowie położonej, Grzegorza i Katarzyny Makarysów własnej, na dniu 12 maja, 10 czerwca i 14 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10tej rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 300 zł. w. a.

Chęć kupienia mający, złożyć mają wadyum 30 zł. w. a., a to bądź w gotówce, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w innych papierach bezpieczeństwo papilarne mających.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Lwów d. 5 lutego 1879.

(2021 3—3) **Edykt.**

L. 13863. Ck. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Salamona Sajgera w ilości 20 zł. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 2 maja, 3 czerwca i 1 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod Nr. 303 w Giedlarowej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do Wawrzyńca Rupa należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 18 zł. 50 ct.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 7 grudnia 1878.

(2055 3—3) **Edykt.**

L. 10540. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza, że na żądanie gminy i gminy katolickiej miasta Biały de praes 26 sierpnia 1878 l. 7068 dla Franciszka Strzygowskiego miejsca pobytu niewiadomego dr. Jana Ehrlera adw. w Białej kuratorem ad actum ustanowiono i temu rezolucyę z dnia 25 grudnia 1878 Nr. 10540 wyznaczającą audyencyę na 28 marca 1879 o godzinie 9 rano w celu ustanowienia, iż prenotacya prawa nadzastawu dla wierzytelności 2000 zł. w. a. na sumie 4900 zł. w. a. $41^1/_2$ ct. w stanie biernym realności Nr. 23 w Białej, dla Józefa Pratobewery ciążącej, na rzecz Jędrzeja Strzygowskiego uskuteczniona usprawiedliwioną została doręczono.

Biała 25 grudnia 1878.

(2062 3—3) **Edykt.**

L. 8566. W skutek wezwania ck. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 13 marca 1878 l. 17472 w sprawie Leiby Grossmana przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Gliwy zastępywanej przez adw. Dra. Łużeckiego w Przemyślu o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł z pn.

Sąd tutejszy przeprowadzi w dniach 24 marca, 29 kwietnia i 30 maja 1879 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę połowy realności pod lk. 32 w Radymnie położonej, własnej Józefa Gliwy a względnie jego nieobjętej masy ut Dom. I pag. 99 n. 1 haer.

Cena szacunkowa 900 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

O tej licytacyi powiadamiamy bezpośrednio interesowanych i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli którzyby w dniu 17 listopada 1878 do tabuli weszli, lub którymby uchwała dla jakiejkolwiek przeszkody nie mogła być należycie doręczoną, przez niniejszy edykt i przez kuratora p. Alojzego Schneidra c. k. not. w Radymnie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 18 stycznia 1879.

(2054 3—3) **Edykt.**

L. 37416 C. k. sąd miejsko-delegowany w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 2 kwietnia, 5 maja i 10 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Maryanny Olszewskiej w kwocie 220 zł. publiczna licytacya realności pod l. 81 w Kobylanach położonej, Michała i Wojciecha Strycharskich własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1425 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Kraków 27 stycznia 1879.

(2072 3—3) **Edykt.** L. 5765.

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryniowi i Zofii Szewczyk pto. 100 zł. w. a. względnie 84 zł. 24 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 2 kwietnia, 6go maja i 5 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1/86 w Szumiaczu położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka d. 24 grudnia 1878.

(2071 3—3) **Edykt.** L. 6469.

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po ś. p. Romanie Sobolu przez kuratora Mojsera Wołczańskiego pto. 98 zł. w. a. z przn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 kwietnia, 28 maja i 30 czerwca 1879 r., każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 40 w Wołczem, z tem iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka d. 31 grudnia 1878.

(2069 3—3) **Edykt.** L. 6471

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po św. pam. Semionie Kluka przez kuratora Charytona Andryjkowicza z Wołczego zastępowanej pto. 95 zł. 92 cnt. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 kwietnia, 22 maja i 27 czerwca 1879 r., każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 265/255 w Wołczem z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka d. 31 grudnia 1878.

(2070 3—3) **Edykt.**

L. 6470. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Hryciowi Macur o 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 kwietnia, 28 maja i 27go czerwca 1879, każdym razem o godzinie 9tej przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. 315/302 w Wołczem z tem iż takowa tylko na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 grudnia 1878.

(2067 3—3) **Edykt.**

L. 6476. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Ironowi Dubil o 150 zł. z pn. — odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 kwietnia, 27 maja i 26 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 157/153, w Wołczem położonej z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 31 grudnia 1878.

(1983 3—3) **Edykt.**

L. 6778. Ck. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi celem zaspokojenia sumy 200 zł. a. w. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 37/14 w Leszczynie położonego dłużników Józefa, Błażeja, Franciszka, Jana i Marcina Bulickich własnego ciała tabularnego nie mającego, a na 966 zł. 17 ct. a. w. oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie dnia 23 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz, 15 stycznia 1879.

(1984 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 78. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

W powiecie ropczyckim:

1. Przy szkole czteroklasowej w Ropczycach dwie posady z płacą roczną po 450 zł.

2. Przy szkole czteroklasowej w Dębicy (a posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i z wolnem pomieszkaniem.

b) posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł.

c) posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.

3. Przy szkole 3 klasowej w Sędziszowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.

4. Przy szkołach jednoklasowych w Chechłach, Małej i Zawadzie z płacą po 300 zł.

5. Przy szkole jednoklasowej w Ocieczu z płacą 296 zł. i 4 morgi pola.

6. Przy szkole jednoklasowej w Paszczynie z płacą 270 zł. 6 korcy żyta i 2 korce jęczmienia.

7. Przy szkołach filialnych w Brzeźnice i Latoszynie z płacą roczną po 250 zł.

W powiecie Kolbuszowskim:

1. Przy szkole 2 klasowej w Raniżowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.

2. Przy szkołach jednoklasowych w Niwiskach... w Niwadówce z płacą 400 zł.

3. W Cmolasie, Niwiskach i Widełce z płacą po 300 zł.

4. W Kolbuszowie górnej z płacą 285 zł. i $10^3/_4$ morga pola.

5. Przy szkole filialnej w Ostrowie tuszowskim z płacą 250 zł.

Kandydaci ubiegający się o którąkolwiek z tych posad mają wnieść podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swych przełożonych władz do ck. rady szkolnej okręgowej w Ropczycach najdalej do 1 maja br.

Podania później wniesione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Ropczyce dnia 17 marca 1879.

(1991 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8960. Dnia 2 kwietnia, 2 maja i 4 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna licytacya realności l. 160 w Mielcu ciała tabularnego stanowiącej, dłużnika Andrzeja Bielata własnej, na pokrycie pretensyi Józefa Grauer w kwocie 250 zł. i 200 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1800 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec dnia 20 maja 1878.

(1928 3—3) **Edykt.**

L. 11978. C. k. sąd powiatowy del. dla okolicy miasta Lwowa S. II. czyni wiadomo iż na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 222 zł. 92 ct. w. a. z większej 250 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po $^{12}/_{100}$ od 20 czerwca 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi $^{5}/_{100}$ odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 7 zł. 57 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych 3 zł. 76 ct. w. a. przymusowa sprzedaż połowy ciała tabularnego nie stanowiącej realności dłużnika Tomasza Pernala własnej w Basiówce pod l. 34/49 położonej ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 2 lutego 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami z wyłączeniem stoli drugiej połowy realności tejże l. 34/49 w granicach od wschodu pastwisko gminne, od zachodu granica ch... roszyńska, od południa miedza Tomasza Pernala, od północy miedza Tomasza Morawskiego w objętości morgów 6 sążni 1438 w drodze publicznej licytacyi na dniu 21 kwietnia 1876, na dniu 26 maja 1879 i na dniu 23 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania stanowi 450 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 45 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kred. wł. we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sądowej registraturze

Lwów dnia 9 listopada 1878.

(2046 1—3) **Edykt.**

L. 8147. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 194 i 198 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Eliasza Lembergera protokołowanego kupca w Krakowie na Kazimierzu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Höflicha Wilhelma c. k. radcę sądu krajowego w Krakowie a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Horowitza w Krakowie z substytucyą p. adwokata dr. Eibenschütza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 26 marca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któremy ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 29 kwietnia 1879 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 13 maja 1879 o godzinie 10 z rana, w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 15 marca 1879.

(2044 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4721. C. k. sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia należytości Josla Willnera w kwocie 50 zł w. a. publiczną sprzedaż realności Wojciecha Hajduka Nr. 95 w Kuźminie, ciała tabularnego niestanowiącej na 125 zł. oszacowanej, którą na dniu 23 kwietnia, 14 maja i 25 czerwca 1879 o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej przedsięwezmie.

Cena wywołania, wartość szacunkowa, wadyum 10 proc.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza d. 20 stycznia 1879.

(2075 3—3) **Obwieszczenie.**

L, 71. C k. Sąd powiatowy w Żywcu uwiadamia, iż w dniach 26 marca, 23 kwietnia i 21 maja 1879 o 9 godzinie rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 123 w Radziechowcach położonej. Józefa i Anny Kubanów własnej na zaspokojenie pretensyi Ernesta Thurmana w kwocie 186 zł. a. w. przeprowadzoną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a. w.

Zakład wynosi 60 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz warunki licytacyjne wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec dnia 14 stycznia 1879.

(2073 3—3) **Edykt.**

L. 5763. Ck. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Stefanowi Siczale o 100 zł. a. w. z pn. — odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 2 kwietnia 6 maja i 5 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 131/178 w Jabłonce wyżnej położonej z tem iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 23 grudnia 1878.

(2109 2—3) **Edykt.**

L. 7580. C. k. Sąd powiatowy w Jaznowie odbędzie celem zaspokojenia kwot 27 zł. 60 ct. 27 zł. 60 ct. i 488 zł. 92. z pn. galic. Bankowi hipotecznemu przymusową sprzedaż realności pod l. k. 30 w Porzyczu, Krystyny Seitz w terminach dnia 24 kwietnia 23 maja i 26 czerwca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w swoim lokalu.

Cena wywołania 2599 zł., a wadyum 260 zł. Reszta warunków w aktach.

Gdyby w powyższych terminach nawet ceny wywołania nieofiarowano ułożone zostaną ułatwiające warunki dnia 26 czerwca 1879 o 4tej godzinie popołudniu.

Wierzycielom, którzyby po dniu 25go października 1878 prawo zastawu dla swoich praw lub wierzytelności na sprzedać się mającej realności uzyskali, ustanowiono kuratora w osobie Juliana Duralskiego w Jaznowie.

Jasów dnia 5 stycznia 1879.

(2099) **Edykt.**

L. 1411. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, iż zostały złożone u niego do przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Sucha Wola II część.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w tutejszym sądzie aż do dnia 4 kwietnia 1879 na którym to dniu w razie wniesionych zarzutów dochodzenia sprostowawcze przeprowadzone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 22 marca 1879.

(2076 1—3) **Obwieszczenie.**

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Rudkach, z którą jest połączona drobna sprzedaż znaczków stemplowych od 5 zł. na dół rozpisuje się kenkurencyę za pomocą pieniężnych ofert.

Obrót wynosił w roku 1878 w gotówce: od sprzedaży tytoniu 22685 zł. 72½ ct.
od znaczków stemplowych 3585 „ 80 „
razem . . 26271 „ 52½ „

Pisemne marką stemplową na 50 cnt. opatrzone, opieczętowane oferty, do których potrzebne dokumenta i wadyum 100 zł. dołączone być mają, muszą być wniesione najpóźniej do 23 kwietnia 1879 do c. k. powiatowej dyrekcyi Skarbu w Samborze.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w ces. król. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Sambor d. 18 marca 1879.

Kundmachung.

Zl. 3914. Wegen Besetzung der Tabakgroßtrafik in Rudki, mit welcher auch der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Koncurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Der Verkehr betrug im Jahre 1878 an
Tabak . . . 22685 fl. 72½ kr.
an Stempeln . . 3585 „ 80 „
Zusammen . 26271 „ 52½ „

Die schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarken versehenen mit den erforderlichen Documenten und dem Vadium von 100 fl. belegten Offerten müssen bis spätestens 23ten April 1879 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor überreicht werden.

Die näheren Bedingungen können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.
Sambor am 18 März 1879.

(2116 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5058. Rozporządzeniem z dnia 11 marca b. r. l. 6627 dozwoliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu od 20 marca b. r. używanie ces. kr. poczty polowej w Bośnii i Hercegowinie także osobom cywilnym.

W skutek tego podaje się do powszechnej wiadomości co następuje:

1. Listy pieniężne mogą być nadawane tylko do wagi 250 gramów, zaś pakiety z pieniądzmi papierowemi lub monetą brzęczącą do wagi 5 kilogramów. Oprócz tego przyjmowane będą także do i od osób należących do c. k. armii na terytoryum okupowanem posyłki z efektami do wagi 5 kilogramów
2. Posyłki te podlegają przymusowi ofrankowania do granicy, i należy się za nie następujące należytości uiścić:

a) Za przestrzeń do Brood względnie do Imoschi portoryum od wagi i wartośi według taryfy dla Austro-Węgier.

b) Za przestrzeń od Brood względnie Imoschi do polnej poczty oddawczej według taryfy dla przesyłek do miejsc w Oryencie, gdzie się c. k. poczty znajdują, przy przesyłkach do i od osób należących do c. k. armii, jednak tylko w trzeciej części ustanowionej taksy.

3. Posyłek za zaliczką nie przyjmuje się tymczasowo.
4. Za zgubę lub ubytek treści przesyłek wartościowych odpowiada poczta polowa w tym tylko wypadku, jeżeli zguba lub ubytek nastąpił z winy osoby zostającej w służbie poczty polowej.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.
We Lwowie d. 20 marca 1879.

Kundmachung

Mit der Verordnung am 11ten März 1879 Z. 6627 hat das h. k. k. Handels-Ministerium die Benützung der k. k. Feldpostanstalten in Bosnien und der Hercegowina auch den Civil-Personen vom 20ten März l. J. an gestattet.

In Folge dessen wird Nachstehendes verlautbart:

1. Geldbriefe werden nur bis zum Gewichte von 250 Klgr. und Packete mit Papier-Geld oder Metallgeld bis zum Gewichte von 5 Klgr. angenommen. Sendungen mit Effecten bis zum Gewichte von 5 Klgr. sind jedoch nur von und an Angehörige des k. k. Heeres im Occupations-Gebiete zulässig.
2. Diese Sendungen unterliegen dem Frankozwange bis zu Gränze und sind für dieselben die folgenden Gebühren zu entrichten:

a) für die Beförderungsstrecke bis Brood beziehungsweise Imoschi das Gewichts- und Werth-Porto nach dem internen Tarife und

b) für die Beförderungsstrecke von Brood beziehungsweise Imoschi bis zu Feldpost-Abgaben-Anstalt im Occupations-Gebiete nach dem Fahrpost-Tarife für Sendungen nach Orten im Oriente, wo k. k. Post-Anstalten bestehen, bei Sendungen von und an Angehörige des k. k. Heeres jedoch nur in der Höhe eines Drittheiles der betreffenden Portosätze.

3. Nachnahmesendungen werden vorläufig zur Beförderung nicht angenommen.
4. für die im Bereiche der Feldpost sich ergebenden Verluste und Abgänge an Fahrpostsendungen übernimmt die Feldpost eine Haltung nur in dem Falle, wenn der Verlust oder Abgang durch Verschulden eines Feldpost-Bediensteten herbeigeführt wird.

K. k. Post-Direction
Lemberg am 20 März 1879.

(2129 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13174. Ck. Sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę ck. uprz. zakładu kredyt. włościańs. we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 86 złr. 76 ct. a w., odbędzie się w dniach 17 kwietnia, 1 maja i 5 czerwca 1879, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej pod l. k. 87 sub. rep. 74 a do spadkobierców Jana Olejnika należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 1000 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy, chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. kwotę 100 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 28 października 1878.

(2141 1—3) **Edykt.**

L. 10617. Ck. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 30 kwietnia, dnia 30 maja i na dniu 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczny przymusowy przetarg realność pod lk. 260 w Tyśmienicy położoną do leżącej masy po Jędrzeju Grabowskiem i do Zofii Grabowskiej należącą i ciała tabularnego nie stanowiącą w protokole do l. 1754/877 zastawniczo opisaną celem wydobycia pretensyi Tauby Krauer Israel Schumlauer i Markusa Herman w kwocie 80 złr. z pn. z tym że przy trzecim terminie tę realność też niżej ceny szacunkowej kupić można.

Cena wywołania wynosi 200 złr. a. w.
Wadyum 20 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i z których punkt 3 w ten sposób ten zmienia że egzekucyę prowadzących jako nabywców do złożenia reszty ceny kupna się nie uwalnia bewiem ci jedynie te prawa mieć mogą, które każdemu innemu do kupna zgłaszającemu się przysługują można w tut. registraturze przejrzeć zaś o zaległościach podatkowych w ck. urzędzie podatkowym w Tłumaczu dowiedzieć się.

C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica dnia 12 marca 1879.

(2143 1—3) **Edykt.**

L. 1771. Ck. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do wiadomości publicznej — że na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwotach 8 złr. 75 ct., 6 złr. 30½ ct., 147 złr., 77 złr. 18½ ct. i 58 złr. 65 ct. z przyn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 254 l. top. 273 st./277 n. i l. kat. 87 na przedmieściu Kantorya w Tarnowie położonej — ciała tabularnego nie stanowiącej — do masy leżącej śp. Antoniny 1o. Tapkowskiej 2o Kulczyckiej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie dnia 30 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 290 złr. w. a. w protokole oszacowania z dnia 24 listopada 1877 uchwałą z 13 grudnia 1877 l. 19639 do sądu przyjętym wykazana z tym dodatkiem, że realność w mowie będąca na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Każdy, chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć przed licytacyą do rąk komisyi sądowej kwotę wynoszącą 10 proc. ceny wywołania jako wadyum a to w gotówce.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 13 lutego 1879.

(2119 1—3) **Edykt.**

L. 8258. Ck. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 24 kwietnia, dnia 5 czerwca i dnia 10 lipca 1879. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 23/30 w Koniowie ciała tabularnego nie stanowiącej Mikołaja Senczyszyna własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 500 złr. w. a
Wadyum 50 złr.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 14 marca 1879.

(2011 1—3) **Edykt.**

L. 20471. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie T. Kummer, Estery Weiser i Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia resztującej ceny kupna 58265 złr. 20 ct. dóbr Łęki dolne z przyległościami Uniatowszczyzna i Paszkowszczyzna tudzież Wolniki przez Loebla Tannenbauma w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw masie kredalnej Franciszka Xawerego Wykowskiego o zapłacenie 23110 złr. w. a. na publicznej licytacyi nabytych rozpisuje licytacyę dóbr Łęki dolne z przyległościami Uniatowszczyzna i Paszkowszczyzna obecnie Dom. 243 pag. 297 n. 23 haer. (poz. now. 15 haer.) p. Jana Władysława Bajera tudzież przyległości Wolniki czyli wygoda ut. Dom. 243 pag. 326 n. 19 haer. (n. 12 haer. now.) p. Władysława Dembińskiego własnych w powiecie Pilzneńskim położonych w tutejszym c. k. sądzie dnia 12 maja 1879 o godzinie 10 rano w jednym tylko terminie odbyć się mającą pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 88101 złr. w. a. z tym dodatkiem że że dobra te także za niższą cenę jednakże za taką sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego i poprzednich wierzycieli wystarczy.

Wadyum wynosi kwotę 8101 złr. w gotówce lub w papierach zdolnych do zakupna z majątku pupilarnego lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej i w księgach gruntowych dóbr sprzedać się mających a przez sąd obwodowy w Tarnowie prowadzonych.

O tem zawiadamiamy galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie, dalej dłużnika Franciszka Xawerego Wykowskiego na którego majątek konkurs otwarty został do rąk zarządcy masy krydalnej p. adw. Dra Grabczyńskiego a następnie wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, nakoniec wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, jakoto Annę Berkowicz, Ryfkę Meth, Salomona Kapite Schendlę Bau. tudzież wszystkich wierzycieli którymby uchwała rozpisująca relicytacyę albo nie albo w należytym czasie doręczoną została i tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 20go lutego 1879 do tabuli weszli do rąk kuratora adwokata Dra Tokarza z substytucyą p. adw. Dra Forysta ustanowionego i przez edykta wreszcie nabywcę licytacyjnego p. Loebla Tannenbauma, i prawonabywców jego praw licytacyjnych a mianowicie p. Kazimierza i Aleksandrę Szczanieckich p. Bohdana Ratyńskiego, p. Jana Władysława Bajera i obecnego właściciela ciała tabularnego Wolniki czyli Wygoda p Władysława Dembińskiego.

Tarnów dnia 20 lutego 1879.

(1968 1—3) **Edykt.**

L. 894. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w sumie 385 złr. w. a. z przyn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż połowy z części realności pod l. 104 w Tarnowie na Grabówce położonej ciała tabularnego nie mającej do Józefa Kościńskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną trzech terminach na dzień 9 maja 13 czerwca i 14 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczonych.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 437 złr. 22½ ct. w. a. poniżej której sprzedaż dopiero w trzecim terminie nastąpi.

Chęć kupienia mający składa wadyum w ilości 100 zł. w. a.

W przeciągu 30 dni po prawomocności aktu sprzedaży obowiązany będzie nabywca całą ofiarowaną cenę kupna do sądowego depozytu złożyć poczem dekret własności i posiadanie fizyczne nabytych części realności otrzyma.

W razie niedopełnienia tego warunku nastąpi relicytacya na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnów dnia 27 lutego 1879.

(2092 3—3) L. 2780

Sprostowanie.

W obwieszczeniu z dnia 19 grudnia 1878 l. 9931 umieszczonem w numerach 59 60 i 61 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczącem sprzedaży realności pod lk. 618 w Komarnie położonej ogłoszono zamiast Piotra i Heleny Pauków mylnie Puninków; co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu powiatowego
Komarno dnia 21 marca 1879.

(2124 1—3) **Edykt.**

L. 7349. Na terminach 29 kwietnia 4 czerwca i 7 lipca 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności Hryńka Koryły pod l. 39 w Jaworowie na wielkim przedmieściu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Herscha Mojżesza Passariny pto 23 zł. a. w. z przynależytościami.

Cenę wywołania jest wartość szacunkowa 40 złr. niżej której ta realność dopiero na trzecim terminie sprzedana być może.

Wadyum wynosi 4 zł.

Szczegółowe warunki licytacyjne i akta opisania i oszacowania tej realności można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego
Jaworów 7 grudnia 1878.

(2136) **Edykt.**

L. 2259. Ck. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej „Trościaniec“ z przysiołkiem „Krahle“ i miejscowością „Wola wielka“ rozpoczną się dnia 29 marca 1879.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów dnia 22 marca 1879.

(2154) **Edykt.**

L. 3887. Ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bielawince dnia 3 kwietnia 1879 rozpocznie. i wzywa każdego, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania by się zgłosił i wszystko naprowadził, co do wyjaśnienia i ochrony swych praw za stosowne uzna.

Buczacz 25 marca 1879.

(2147) **Ogłoszenie.**

L. 15. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nieczajna z dniem 5 kwietnia 1879 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzedach gminnych.

Dąbrowa dnia 23 marca 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 1331. (1838 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.258 zł. 51 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1.300 zł. w. a. na hipotekę folwarku Mincina z dóbr Baczów i Podusilna wydzielonego, w powiecie przemyślanskim położonego, do spadkobierców ś. p. Piotra Müllera należącego, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 3 marca 1879.

Apteka do wydzierżawienia od 1 listopada 1879 X. post. restant. Żółkiew.
(2152 1—3)

Kartofle

„Early Rose“ najszlachetniejsze z wcześniejszych gatunków co do smaku sypkości i plenności, tudzież drugi gatunek **„Amerykany późne“**, łupka biała, wewnątrz żółte, nać na nich aż do zimy zielona, nieulegające zarazie, łatwe w przechowaniu aż do nowych i nadzwyczajnej plenności bo 30—40 sztuk pod krzakiem.

Te obydwa gatunki można dostać w folwarku **„Zamarstynów dwór“** pod **Lwowem.**

Cena za korzec 100 kilogr wagi **4 zł.** w. a. zaś przy wzięciu naraz 50 korcy po **3 zł.**, loco stacya kolei Lwów-Podzamcze.

Uprasza się o zgłoszenie wczesne do Zarządu folwarku **Zamarstynów dwór** poczta w miejscu, by się można porozumieć przed zaczęciem wiosny.
(1980 3—5)

Olej do usz

nadlekarza sztabowego Dr. Schmidta wylecza każdą głuchotę, jeżeli nie pochodzi z urodzenia, (usuwa bezzwłocznie tępy słuch i szum w uszach). **Cena flaszki z przepisem używania 2 złr. Na prowincyę** przesyła się franco za uiszczeniem należytości 2 zł 40 ct przekazem pocztowym.

Publiczne uznania tych osób, które zapomocą **oleju do usz Dr. Schmidta** (tego nieocenionego środka leczniczego) **dawniejszy swój dobry słuch po długich latach częstokroć zupełnej głuchoty znów uzyskały, mnożą się od dnia do dnia!!**

Poświadczenie. Tysiączne i znów tysiączne dzięki za przesłany mi olej do usz, przez który po kilkorazowym użytku uzyskałem napowrót zapomocą Boską już zupełnie utracony słuch. Byłem tak głuchy, żem nie słyszał, gdy dzwoniły dzwony kościelne, chociaż mieszkam tuż obok kościoła: teraz jednak słyszę nawet bicie zegarka kieszonkowego i to tak wyraźnie, jak gdybym nigdy nie był głuchym. Tysiąc najserdeczniejszych pozdrowień zasyła Wielmożnemu Panu **Dawid Steiner** dypl. naucz. szkół głównych.
Babosca dnia 22 grudnia 1878.

General-Depot bei Julius Graetz, Wien VI, Mariahilferstrasse 79.

We Lwowie nabyć można **Dra Schmidta olej do usz** w aptece **Piotra Mikolascha.**

Th. Jacobiego Likier ziołowy przeciw hemoroidom.

Uniwersalne lekarstwo dla cierpiących na hemoroidy, kolki hemoroidalne, uciążliwości żołądka, zaflegmienie i wysypki wszelkiego rodzaju, brak apetytu, zatkania, kolki, śledzionę, wątrobę i hipochondryę. Cena flaszki **1 zł. 20 ct.**; na prowincyę franco za przesłaniem **1 zł. 50 ct.** przekazem pocztowym. Nabyć można w głównym składzie u

Juliusza GRAETZ w Wiedniu VI, Mariahilferstrasse 79.

300 zł.

zapłacę temu, kto przy użyciu

Dra Hartunga wody do ust i zębów

dostanie znowu bolu zębów lub nieprzyjemny odór z ust. Flakon wraz z przepisem używania kosztuje 60 ct. Na prowincyę wysełamy franco za przesłaniem należytości 1 zł. 50 ct. za przekazem pocztowym **dwa flakony.**
Mniej niż 2 flakony nie przesyłamy.

Główny skład u JULIUSZA GRAETZ
Wien VI, Mariahilferstrasse Nr. 79.
(2151 1—20)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok 1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi ***„Gazety Lwowskiej.“***

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Jedyne czyste i bez dodatku krochmalu

sławne wiedeńskie DROŻDŻE

z fabryki St. Marx.

AD. IG. MAUTNERA i SYNA.

Konkurencya usiłująca osiągnąć tak doskonały wyrób suchych drożdży bez krochmalu, okazała się do dziś niemożliwą. — Wyrób ten jest wyłączną tajemnicą sławnej fabryki. Dla tego też mimo że o kilka centów wyrób droższy, pieczywo wyrabiane z drożdży sławnych pp. Mautnerów, jest nieocenione i nieprześcignione w porównaniu z fabrykatami na innych drożdżach powstałemi.

Na święta wielkanocne wysyłam 400—500 takich posyłek pocztą, a to ażeby świeżość zachowały, w jednym dniu. Upraszam przeto wielce Szanowną moją klientelę o wczesne zamówienia, by można wygotować pisemną ekspedycyę, a tem samem znacznie ułatwić wysyłkę. (1804 4—?)

KAROL BAŁŁBAN we Lwowie

Tadeusz Sokulski,

ul. Kurkowa l. 2, w zabudowaniu ujeżdżalni.
Medal zasługi z wystawy krajowej we Lwowie 1877.
Rzeźby i ornamenta z drzewa, konzole, ramy i rozmaite rzeźbione sprzęty salonowe i kościelne, ołtarze, cymborya, feretrony wraz ze złoceniem, różne modele do odlewów, wykonuje z największą akuratnością.
(2037 2—6)

POKARM dla dzieci

Dla wzmocnienia dzieci słabych i delikatnych piersi, żołądka, cierpiących na niedokrwistość, najlepszym pokarmem jest **RACAHOUT ARABSKIE,** produkt pożywny i wzmacniający, przygotowany przez P. Delangrenier w Paryżu.

SKŁAD **we Lwowie:** w aptece p. Krzyżanowskiego, obok Brygidek; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego.
(7387 8—10)

Największy skład fabryczny najlepszych

Płócien i bielizny stołowej

poleca po starych cenach

MAGAZYN Schajerów we Lwowie.
(81 12—?)

(1837 2—3) L. 1330

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.723 złr. 37 cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 1900 złr. w. a. na hypotekę folwarku Lissetinka z dóbr Baczów i Podusilna wydzielonego, w powiecie przemyślańskim położonego, do spadkobierców ś. p. Piotra Müllera należącego, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1878 roku jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 3go marca 1879.

Pszenica jara.

(biała) **australska.**

Zarząd dóbr Hermanowice, posiada pszenicę jarą, przygotowaną do siewu, odznaczającą się jasnym kolorem, grubością ziarna i wagą. Pszenica ta sprowadzona z Królestwa, była uprawianą w Hermanowicach z pomyślnym rezultatem. Cena korca 12 zł. 50 ct z workiem loco dworzec w Przemyślu. Pragnący zamówić na nasienie tej pszenicy, mogą wprzód otrzymać próbkę takowej, przesyłając swój adres **do Zarządu w Hermanowicach poczta Przemyśl.** (1796 6—6)

Gdy Pan **ALBRECHT SCHUTTY z Koszyłowiec,** poczta **Tłuste,** uproszony do uporządkowania ogrodu w **Kończakach n.,** wyzyskawszy miejscowe położenie odkryciem widoków, a wewnętrznem urządzeniem najzupełniej wyczerpał ogrodu ukryte korzyści, które tylko przy dokładnem, specyalnem wykształceniu, wrodzonym zamiłowaniu i zmyśle piękna — osiągnąć się dają, gdy nadto własną pilnością i trafnym zastosowaniem użytych do pomocy ludzi w nadspodziewanie krótkim czasie całą tą czynność wykonał, czuję się przeto w obowiązku w słusznem ocenieniu wykonanych około ogrodu robót, i szeregu przyjęcia się swą czynnością, mą wdzięczność do publicznej podać wiadomości.

Kończaki 16 marca 1879.

(2142) *T. Morawski.*

Podziękowanie.

Ponieważ żona moja przeszło rok cierpiała na oczy, tak iż już wcale nic nie widziała i żadnej nadziei już nie miałem, by kiedy wzrok jeszcze uzyskać mogła, gdyż wszelkie leczenia różnych lekarzy nic nie pomogły, udałem się w końcu do Wgo P. Dr. **J. Olpińskiego** doktora wszech nauk lekarskich w Trembowli, który przecież zdołał przez swoją umiejętność i nadzwyczajną staranność, tejże żonie mojej w krótkim czasie znowu wzrok przywrócić. — Przyjm więc zacny mężu nasze publiczne dzięki i oraz dozgonną wdzięczność i szacunek! Oby cię Bóg zachował nam w czerstwem zdrowiu w jak najdłuższe lata dla niesienia ulgi cierpiącej ludzkości!!

(2091 3—3) **A. T. Kopczyńscy.**

Cukier

najpiękniejszy, głowami po 48 ct. kilo
średni, ładny „ po 46 ct. kilo

Kawa i Herbata

po starych cenach

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku liczba 42.
(1384 7—?)

Ogłoszenie.

Dziewiąte zwyczajne walne

Zgromadzenie Akcyonaryuszów

galic. Towarzystwa wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli

odbędzie się w środę dnia 30 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed. poł. w lokalnościach Towarzystwa w gmachu Banku hipotecznego Nr. 15.
(1765 3—3)

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności roku ubiegłego 1878.
2. Przedłożenie o zamknięciu rachunków za rok 1878.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1879 według §. 46 statutu.
4. Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.
5. Wybór dwóch członków do Rady zawiadowczej.

PT. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia 13 kwietnia 1879 r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, na które oprócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Na ośm dni przed walnem Zgromadzeniem zamknięcie rachunków i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej PT. akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą.

We Lwowie dnia 12 marca 1879. **Rada zawiadowcza.**

Art. 38. Do głosowania na Walnem Zgromadzeniu są uprawnieni ci akcyonaryusze, którzy na 14 dni przed dniem wyznaczonym do zebrania się Walnego Zgromadzenia złożą 10 akcyj (kwitów tymczasowych) wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub miejscu przeznaczonem przez Radę zawiadowczą. Na to otrzymają poświadczenie, które służyć ma do wykazania się przy wstępie na posiedzenie Walnego Zgromadzenia.

Posiadanie 10 akcyj nadaje prawo jednego głosu, żaden wszakże akcyonaryusz nie może w sobie łączyć więcej nad 50 głosów.

Podczas Walnego Zgromadzenia przedłożony będzie wykaz uprawnionych do głosowania akcyonaryuszów, którzy akcye swe złożyli, z wyszczególnieniem ilości złożonych akcyji nabytych przez to głosów każdego akcyonaryusza.

Art. 39. Akcyonaryusze niebędą zastąpieni być mogą przez pisemnie umocowanych i do głosowania uprawnionych akcyonaryuszów, którzy się wykazać mają pełnomocnictwem wystawionem podług wzoru przez Radę zawiadowczą przepisanego. Akcyonaryuszom nie wolno przyjmować więcej nad pełnomocnictwo jednego tylko akcyonaryusza. — Prawni zastępcy małoletnich lub niewłasnowolnych, również jak i przełożeni gmin, ciał zbiorowych, towarzystw lub zakładów publicznych, mogą nieosobiście i głosować na Walnem Zgromadzeniu, nie będąc sami akcyonaryuszami.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, pl. Czarneckiego, dom Wawera l. 18.